

GLISNE | KASINA WIELKA | KASINKA MAŁA | LUBOMIERZ | ŁĘTOWE
ŁOSTÓWKA | MSZANA GÓRNA | OLSZÓWKA | RABA NIŻNA

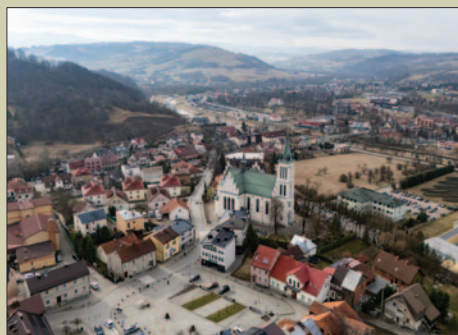
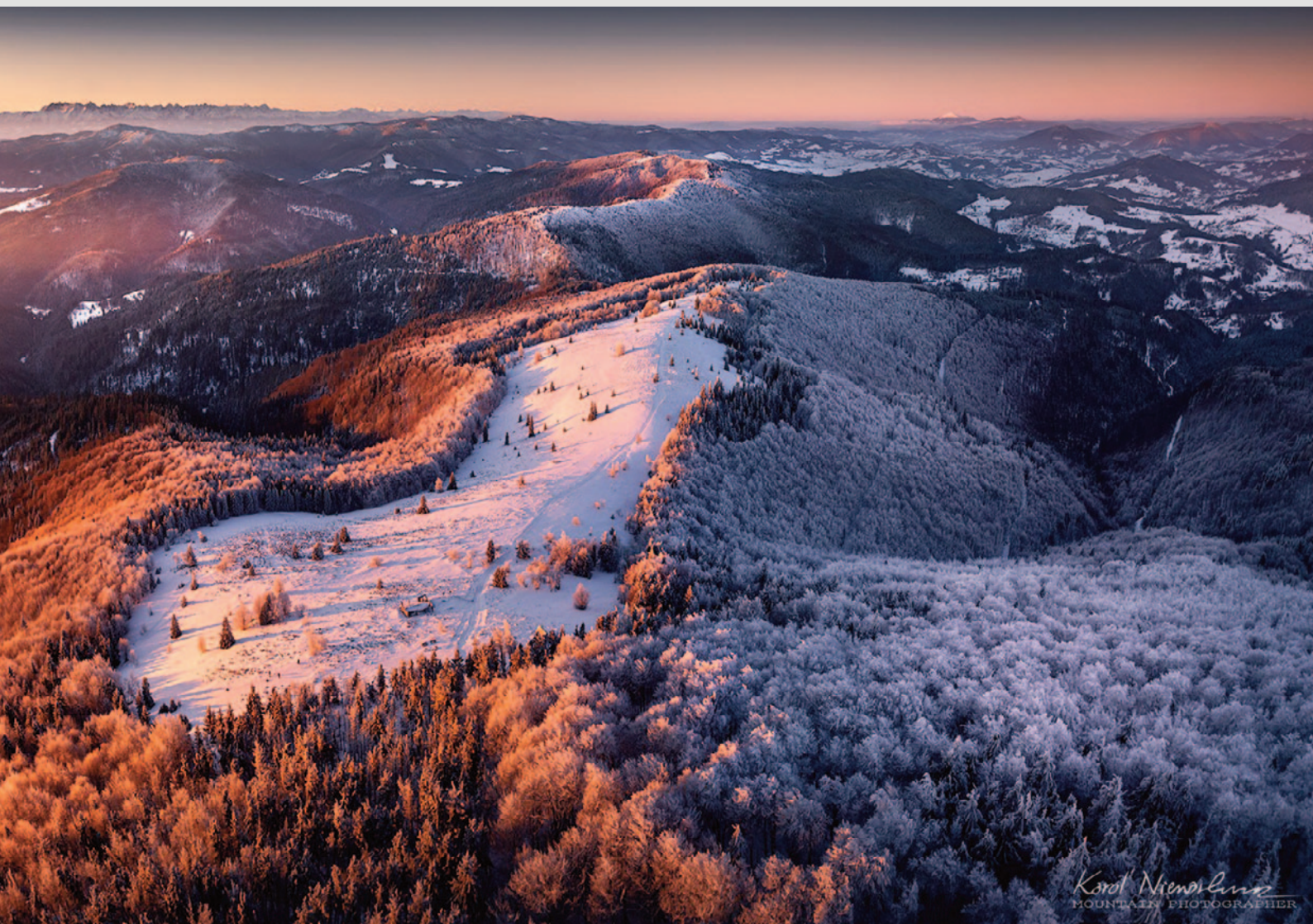


Mszana Dolna

NASZA GMINA

MARZEC 2025 Nr 1 [113] BIULETYN SAMORZĄDOWY | EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

WWW.MSZANA.PL



Z gór widać lepiej! – wizyta studyjna przewodników [STR. 9](#)



Zagrali Turoniowi i zgromadzonym na przeglądzie gościom [STR. 24](#)



Złote Gody – pół wieku miłości i wytrwałości [STR. 32](#)

Odważnie patrzeć w przyszłość, sięgać wyżej, pragnąć więcej dla Gminy Mszana Dolna i jej mieszkańców – działać z determinacją!

Te dewizy towarzyszą mi od początku sprawowania urzędu wójta. W ubiegłym roku o tej porze trwała kampania wyborcza, która zakończona sukcesem dała mi mocny mandat do działania. Konsekwentnie z niego korzystam – mimo trudności nie cofam się przed śmiałymi projektami i podejmowaniem niepopularnych decyzji.

Gmina potrzebuje wyraźnej wizji rozwoju, dlatego tworzymy koncepcje, które mają szansę zmaterializować się w przyszłości dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym i przy udziale środków własnych. Tworzenie projektów jest niezbędne, aby móc startować w naborach, które ogłaszają instytucje finansujące. Tak to działa w samorządzie – trzeba ustalić priorytety, zainwestować w koncepcje i projekty, aby być gotowym do realizacji planów, kiedy pojawi się odpowiednia możliwość.

Niektórzy oceniają, że plany są zbyt ambitne, nieadekwatne do potrzeb mieszkańców. Nie mogę się z tym zgodzić. Jako społeczność potrzebujemy poczucia bezpieczeństwa na wielu płaszczyznach – od sprawnego działania służb ratowniczych, przez dostęp do wody pitnej, kanalizacji i taniej energii, aż po zabezpieczenie socjalne seniorów oraz osób z niepełnosprawnościami, a także utrzymanie szkół i infrastruktury gminnej. Zadań jest bardzo dużo. Wszystkie wymagają uwagi, planu działania i dialogu z mieszkańcami.

Rozwój regionu to także tworzenie bazy rekreacyjnej i turystycznej. Opracowaliśmy koncepcje budowy Centrum Bezpieczeństwa w Mszanie Górnej, centrum sportów zimowych i biegów narciarskich w Lubomierzu, a także plan



Wójt Mirosław Cichorz

zagospodarowania terenu na Witowie w Mszanie Górnej, gdzie obok stadionu powstanie wielofunkcyjna hala sportowa z pływalnią oraz gminne centrum kultury. Ambitnie podchodzimy do tych kwestii, dostrzegając szansę dla naszej gminy w jej unikalnych walorach geograficznych, kulturalnych, bogatej tradycji i potencjale mieszkańców.

Motywuje mnie również chęć stworzenia alternatywnych form aktywności dla dzieci i młodzieży z Gminy Mszana Dolna. Uczestniczyłem w ostatnim świątecznym okresie w wielu spotkaniach na terenie gminy, gdzie miałem możliwość podziwiać występy naszych młodych talentów. Jestem pod ogromnym wrażeniem ich umiejętności. Chcę wspierać rodziców i organizacje pozarządowe w pielęgnowaniu tych talentów. Pracuję, aby dzieci z gminy miały dostęp

do atrakcyjnej bazy sportowo-rekreacyjnej, z której korzystając będą mogły się rozwijać kulturalnie i sportowo. Tak było tej zimy, kiedy nasze dzieci i młodzież mogły korzystać z zimowych atrakcji sportowych (lodowisko w Mszanie Dolnej, karnety narciarskie Kasina SKI) za symboliczną opłatą.

Podajemy wiele starań, by urealnić te zamierzenia, nie zaniedbując inwestycji w drogi, mosty i szkoły. W ostatnich tygodniach uczestniczyłem w spotkaniach z mieszkańcami gminy podczas zebrań wiejskich, gdzie informowałem m.in. o naszej strategii dotyczącej budowy dróg. Staraliśmy się motywować mieszkańców, aby przekazywali drogi, które są własnością osób prywatnych na własność, lub we władanie gminy, gdyż tylko wtedy mamy możliwość inwestowania w budowę lub modernizację dróg, pozyskiwania środków zewnętrznych na ten cel oraz utrzymania ich przejezdności, – co ma istotne znaczenie, szczególnie w okresie zimowym. Deklarujemy pomoc w regulowaniu stanów prawnych dróg. Obecnie przygotowujemy się liczne inwestycje drogowo-mostowe – trwają postępowania przetargowe. Wkrótce ruszy długo wyciekowana budowa chodnika przy drodze wojewódzkiej 968 w Mszanie Górnej.

Dzieje się dużo dobrych rzeczy, o których na bieżąco informujemy poprzez media społecznościowe. Zachęcam do śledzenia publikowanych treści i podejmowania dyskusji w komentarzach.

Zapraszam też do lektury naszego biuletynu samorządowego, gdzie dzielimy się z Państwem tym, czym gmina Mszana Dolna żyła w ostatnich miesiącach.

Z życzeniami dobrej wiosny!

WÓJT MIROSŁAW CICHORZ



Kapituła obradowała po raz czwarty

Od samego rana do późnych godzin popołudniowych, 20 lutego b. r., trwały czwarte obrady Kapituły Znak Promocyjnego Zagórzańskie Dziedziny. Ocenie poddano 19 nowych wniosków o przyznanie prawa do użytkowania i posługiwania się Znakem Promocyjnym Zagórzańskie Dziedziny.



Pierwsze kroki w kierunku współpracy Gmin: Wejherowo i Mszana Dolna

Zlokalizowane na dwóch przeciwległych krańcach Polski gminy wiejskie: Wejherowo i Mszana Dolna dzieli tylko odległość. Podobieństw, przez dwa dni roboczej wizyty przedstawicieli pomorskiego samorządu u Zagórczan, doszukaliśmy się wielu...

WYDARZENIA

104. urodziny Władysławy Nawary z Kasinki Matej	4
Pamiętamy również o 101. urodzinach Józefa Kowalczyka	4
Zmiana na stanowisku Przewodniczącego Rady Gminy Mszana Dolna	5
Rok 2024 zakończył się „inwestycyjnym przyputem”	6
Centrum Bezpieczeństwa w Mszanie Górnej coraz bardziej realne	8
Z gór widać lepiej!	9
Kapituła obradowała po raz czwarty	12
Nowy Referat Gospodarki Komunalnej i Utrzymania Nieruchomości Gminnych rusza do działania	13
Zagórzańskie Dziedziny filmowo... Na nowo!	14

Zagórzański Jarmark Wielkanocny – czas na przygotowania do świąt!	15
Wyróżniony tekst Klaudii Gawronek	16
Kolęda na 5 zespołów	18
Tak wciąż uparcie czekamy na wiosnę...	20
Nowy sprzęt dla OSP – lepsza ochrona przed powodzią!	22
Pierwsze kroki w kierunku współpracy Gmin: Wejherowo i Mszana Dolna	23
Zagrali Turoniowi i licznie zgromadzonym na przeglądzie gościom	24
Powstaje dzieło niezwykle ważne dla Zagórczan	26
Dotacja na sprzęt sportowy dla gminnych szkół	27
Lokalna społeczność energetyczna – korzyści dla mieszkańców gminy	28
Konferencja otwierająca projekt Organizacja Społeczności Energetycznej	29

Noworoczna uczta muzyczna w Mszanie Dolnej	30
Rozmowa to most do serca dziecka	31
Złote Gody – pół wieku miłości i wytrwałości	32
Razem zadbajmy o czystość naszej gminy!	34
Jak połączyć edukację ekologiczną z dobroczynnością?	35
Zagórczanki na Forum Kobiet w Karniowicach	36
Szopka lalkowa z Kasinki Matej i jej historia z dłuuuugą brodą!	38

SPORT

Podsumowanie sezonu Aleksandry Kołodziej	39
Narciarstwo biegowe w Kasinie Wielkiej	39

WWW.MSZANA.PL



Mszana Dolna
NASZA GMINA
BIULETYN SAMORZĄDOWY

Wydawca: Urząd Gminy Mszana Dolna
ul. Spadochroniarzy 6, 34-730 Mszana Dolna
tel. 18 331 00 09, 18 331 02 23, 18 331 02 59

Skład i druk: IPRESS STUDIO WWW.IPRESS.PRO

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadsyłanych tekstów, ich wyboru do publikacji oraz opatrywania własnymi tytułami.
ISSN 1734-8978



104. urodziny Władysławy Nawary z Kasinki Małej

Władysława Nawara z Kasinki Małej, najstarsza Zagórzanka, mieszkanka Gminy Mszana Dolna i Powiatu Limanowskiego, 16 grudnia 2024 r. świętowała swoje 104. urodziny. Tradycyjnie już, po odwiedzinach rodziny i znajomych, po zakończeniu okresu świątecznego, z naręczem życzeń pospieszył do niej Wójt Gminy Mszana Dolna, Mirosław Cichorz.

Jubilatka czekała na niego i szczerze ucieszyła się z tej wizyty. Nie tylko dumnie i cierpliwie pozowała do zdjęć, ale też ucięła sobie z gospodarzem mszańskiej gminy wiejskiej pogawędkę i z ciekawością obejrzała prezent – duży ciepły pled wydziergany przez Zofię Piętoń, użytkowniczkę Znak Promocyjnego Zagórzańskie Dziedziny. Pochwaliła się albumem zdjęć ze swoich poprzednich urodzin, a na koniec ze wzruszeniem podziękowała za te odwiedziny. Otoczyli ją w tym dniu przedstawiciele rodziny, dumni ze swojej mamy i babci, szczęśliwi, że w tak dobrej formie rozpoczęła swój 105. rok życia.

Urodziła się w Kasince Małej i całe swoje życie związała z ojcowizną. Wychowała dwóch synów, doczekała się 6 wnuczków i 12 prawnuków, a w maju b.r. do rodzinnego grona dołączy pierwsza jej praprawnuczka! Wcześniej owdowiała, ale dzięki ciężkiej pracy na roli udało jej się zapewnić byt synom. Jeden z nich przejął po niej prosperujące do dzisiaj gospodarstwo rolne. Nasza jubilatka sporadycznie chodzi do lekarza, a w szpitalu, i to na krótko była tylko dwa razy! Jako anegdotę opowiada o tym, jak dobrze stan jej zdrowia określił lekarz, podczas jednej z wizyt domowych: „Pani Władysławo, pół Kasinki chciałoby mieć takie nogi (zdrowe!), jak ma Pani!”.

Jej przepis na długowieczność? Spokój, pogoda ducha, proste, nieprzetworzone jedzenie z własnego gospodarstwa, większa troska o innych niż przywiązywanie wagi do własnych potrzeb. Nic, tylko brać z niej przykład!

MAGDA POLAŃSKA

Pamiętamy również o 101. urodzinach Józefa Kowalczyka

Rok temu na profilu FB Zagórzańskich Dziedzin składaliśmy mu wspólnie życzenia. Te zostały wydrukowane, pięknie oprawione i trafiły do rąk solenizanta za sprawą kolejnego Józefa, który nazywa się tak samo jak nasz dzielny żołnierz! (obu Józefom Kowalczykom życzymy wszelkiego dobra!) oraz Janusza Matogi. Dziękujemy za pośrednictwo i ciągłą troskę o budowę tego mostu pomiędzy Ziemią Zagórzańską a Orawką.



Wiemy, że nasz wyjątkowy solenizant bardzo się z prezentu ucieszył. Dopisuje mu dobre zdrowie, jest samodzielny i bardzo ambitnie włącza się w dyskusję. Chętnie dzieli się opowieściami i nie ma problemu z odnalezieniem w swojej pamięci faktów, nawet tych bardzo odległych. Nic tylko pozazdrościć takiej kondycji i życzyć, aby utrzymała się jak najdłużej. A rodzinie Otrębiaków z Orawki, które stworzyła naszemu weteranowi prawdziwy dom na ziemi ojczystej, po stokroć dziękujemy za wielkie serce!

Józef Kowalczyk urodził się w Lubomierzu koło Limanowej. W 1939 r. lub na początku 1940 r. wraz ze swoim młodszym bratem przedostał się przez Węgry, a następnie Turcję do Palestyny, gdzie w 1943 r. wstąpił do 12. Pułku Ułanów Podolskich w ramach Drugiego Korpusu Polskiego. Przeszedł cały szlak bojowy przez Półwysep Apeniński. Walczył pod Monte Cassino i został odznaczony Krzyżem Pamiętkowym MONTE CASSINO, jak również Krzyżem Walecznych i Gwiazdą Italii. W 2014 r. otrzymał Medal Pro Patria.

Od 1946 do 1965 r. mieszkał w Wielkiej Brytanii. W 1947 roku wstąpił do Polskiego Korpusu Rozmieszczenia i Przy sposobienia w stopniu strzelca. Od 1965 r. zamieszkał w Australii, gdzie pracował m.in. w fabryce samochodów.

Tak potoczyły się jego losy, że większą część życia spędził poza krajem. Marzył tylko o jednym: o powrocie do Polski, bo tu się wychował. I to – za sprawą młodego Polaka mieszkającego w Sydney – się mu udało w 2018 roku. Zamieszkał na Orawie u Państwa Otrębiaków. W sierpniu 2018 roku otrzymał potwierdzenie polskiego obywatelstwa oraz uprawnienia kombatanckie.

PARTNERZY I KREATORZY ZAGÓRZAŃSKICH DZIEDZIN

Zmiana na stanowisku Przewodniczącego Rady Gminy Mszana Dolna

Podczas XI sesji Rady Gminy Mszana Dolna, która odbyła się 31 stycznia 2025 roku, radni odwołali dotychczasową przewodniczącą Agnieszkę Zawadzką. Pełniła ona funkcję Przewodniczącego Rady Gminy przez ponad osiem miesięcy, od 7 maja 2024 roku.

Wniosek o jej odwołanie złożyła grupa dziewięciu radnych, uzasadniając swoją decyzję w dokumencie publicznie odczytanym podczas sesji przez radną Joannę Barnowską:

(...) Ustawa o samorządzie gminnym, zarówno wybór, jak i odwołanie przewodniczącego, pozostawia autonomicznej decyzji radnych, którzy przy podejmowaniu w tej sprawie decyzji kierują się wyłącznie własnym przekonaniem w kwestii zaufania, którym darzą lub nie osobę wybieraną na funkcję przewodniczącego rady. Mając na uwadze powyższe, wnioskodawcy wnieśli o uwzględnienie w porządku obrad sesji zaplanowanej na 31 stycznia 2025 r. punktu: Podjęcie uchwały w sprawie odwołania przewodniczącej Rady Gminy Agnieszki Zawadzkiej.

Głosowanie odbyło się w trybie tajnym, a jego wyniki ogłosiła przewodnicząca komisji skrutacyjnej, radna Joanna Marszałik. Jak poinformowała, Agnieszka Zawadzka została odwołana bezwzględną większością głosów, w obecności przynajmniej połowy ustawowego składu rady.

Po ogłoszeniu wyników głosowania radna Agnieszka Zawadzka, reprezentująca Rabę Niżną i Glisne, zwróciła się do obecnych na sesji, radnych oraz mieszkańców śledzących obrady online:

„Szanowni Mieszkańcy, drodzy Radni, Panie Wójcie, Drodzy pracownicy Urzędu Gminy, przyjmuję demokratyczną decyzję Rady. Jednocześnie pragnę



podziękować za możliwość pełnienia funkcji przewodniczącej przez ostatnie dziewięć miesięcy. Muszę przyznać, że był to czas pełen wyzwań, odpowiedzialności, jak również intensywnej pracy na rzecz samorządu. Tak naprawdę, najpiękniejszym, co mnie spotkało przez ostatnie dziewięć miesięcy, były spotkania z mieszkańcami, ze społecznością naszej Gminy. Były to spotkania w Biurze Rady, spotkania na uroczystościach, wydarzeniach, które były organizowane w poszczególnych miejscowościach, na które bardzo dziękuję, że byłam zapraszana. (...) Dziękuję bardzo pracownikom Gminy, za ich codzienną pracę i zaangażowanie. Dziękuję radnym, którzy pracowali merytorycznie, z zaangażowaniem i reprezentowali interes Gminy. W tym miejscu chciałam się zwrócić do mieszkańców gminy i zaapelować o to, byście nadal interesowali się pracą Rady Gminy, byście domagali się przejrzystości i odpowiedzialności za po-

dejmowane decyzje. Ponieważ to wasz głos, wasza czujność są fundamentem naszej lokalnej demokracji.”

W dalszej części sesji radni dokonali wyboru nowego przewodniczącego. Został nim Jan Chorągwicki – wieloletni radny z Łostówki, doświadczony samorządowiec, który pełnił tę funkcję w VI i VIII kadencji Samorządu Gminy Mszana Dolna.

Po wyborze nowy przewodniczący podziękował radnym za okazane zaufanie i poprosił wszystkich członków rady o współpracę. Złożył również podziękowania Agnieszce Zawadzkiej za jej pracę na stanowisku przewodniczącej. Następnie poprowadził dalszą część obrad XI sesji rady.

Obecnie Jan Chorągwicki stoi przed wyzwaniem zjednoczenia rady i przywrócenia efektywnej współpracy na rzecz mieszkańców gminy Mszana Dolna.

ANNA PETRYCKA



Droga na os. Chrustki Przymiarki w Kasinie Wielkiej



Wyremontowana droga Nowa Wieś w Łętowie

Rok 2024 zakończył się „inwestycyjnym przytupem”

W ostatnich tygodniach 2024 roku Gmina Mszana Dolna zakończyła szereg inwestycji drogowych, które znacząco podniosły standard infrastruktury regionu.

Finalizacja etapów prac budowlanych przebiegła zgodnie z planem, a obiekty zostały przygotowane do odbioru końcowego. Gmina, dysponując wsparciem finansowym w kwocie 10 mln zł, otrzymanym z Rządowego Funduszu Polski Ład w ramach Programu Inwestycji Strategicznych, miała solidne podstawy do realizacji własnych projektów infrastrukturalnych.

W dniu 17 grudnia dokonano odbioru drogi prowadzącej do osiedli Kalety-Pańskie w Kasinie Wielkiej, gdzie na odcinku 645 metrów zmodernizowano nawierzchnię, system odwodnienia oraz urządzenia techniczne. Wartość przeprowadzonych prac wyniosła 1 163 963,76 zł. Następnego dnia, 18 grudnia, oddano do użytkowania największą inwestycję roku – trzykilometrowy odcinek drogi gminnej łączący Mszanę Górną, Nową Wieś i Łętowe, którego koszt modernizacji sięgnął 5 186 956,51 zł.

Realizacją inwestycji zajęło się konsorcjum firm pod kierownictwem Doroty Dudzik-Juszczak i Kazimierza Dudzika, przy udziale inspektora nadzoru Grzegorza Gurgula oraz biur projektowych Grzegorza Zawady i Krzysztofa Waniczka.



Odbiór zmodernizowanej drogi do os. Kalety – Pańskie w Kasinie Wielkiej



Odbiór zmodernizowanej drogi Nowa Wieś w Łętowem

W czynnościach odbiorowych uczestniczyli przedstawiciele Urzędu Gminy oraz wykonawcy, a także były wójt Bolesław Żaba, który odegrał kluczową rolę w pozyskaniu funduszy i rozpoczął realizację zadań.

Dodatkowo, w Kasinie Wielkiej przeprowadzono modernizację drogi na osiedlu Chrutki-Przymiarki na odcinku 225 metrów, za kwotę 188 000,00 zł, natomiast w Olszówce dokonano remontu drogi na osiedlu Dział na długości około 105 metrów, którego koszt wyniósł 119 746,04 zł.

Władze Gminy Mszana Dolna dziękują wszystkim wykonawcom, inspektorom i projektantom za sprawną realizację inwestycji, prowadzoną zgodnie z harmonogramem, a mieszkańcom za cierpliwość w znoszeniu utrudnień towarzyszących pracom budowlanym.

ANNA PETRYCKA

Remont świetlicy wiejskiej w Kasince Małej

Gmina Mszana Dolna, dzięki pomocy finansowej, udzielonej z budżetu Województwa Małopolskiego na realizację zadania pn. „Małopolskie świetlice wiejskie 2024”, wykonała prace remontowo – budowlane w świetlicy wiejskiej w Kasince Małej.

Świetlica wiejska w Kasince Małej stanowi miejsce spotkań i integracji mieszkańców tej miejscowości. Odbywają się tutaj zebrania wiejskie, zebrania rady sołeckiej czy spotkania mieszkańców z przedstawicielami Gminy Mszana Dolna oraz innych instytucji, a także spotkania różnego rodzaju stowarzyszeń i organizacji, np. członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Kasince Małej. Sala służy także jako miejsce rozwoju kultury lokalnej, m.in. poprzez organizowane tutaj

koncerty orkiestry dętej „Echo Gór z Kasinki Małej”. Zważając na częstotliwość użytkowania świetlicy oraz na fakt, że jej infrastruktura w wielu aspektach została już znacznie zdegradowana, aby móc bezpiecznie i efektywnie z niej korzystać, należało dokonać w jej obrębie gruntownego remontu.

Koszt realizacji zadania wyniósł łącznie 160 464,84 zł, w tym 30 000,00 zł stanowiło pozyskane dofinansowanie z budżetu Województwa Małopolskiego. Gmina Mszana Dolna pokryła ze środków własnych kwotę 130 464,84 zł. W ramach realizacji zadania wykonano szpachlowanie i malowanie ścian, odnowiono podłogę drewnianą, dokonano remontu instalacji elektrycznej, wymieniono barierki na klatce schodowej i balkonie oraz wymieniono posadzkę na klatce schodowej.

Dzięki przeprowadzeniu prac remontowo – budowlanych wzrosła atrakcyjność świetlicy i zdecydowanie poprawie uległ komfort jej użytkowania oraz funkcjonalność. Mieszkańcy mogą w komfortowych warunkach zacieśniać relacje wspólnotowe, integrować się oraz spędzać czas wolny na rozwijaniu swoich pasji.

ANNA JAWORSKA



Wyremontowana świetlica wiejska w Kasince Małej

Centrum Bezpieczeństwa w Mszanie Górnej coraz bardziej realne

Gmina Mszana Dolna nie ustaje w działaniach na rzecz poprawy bezpieczeństwa i rozwoju infrastruktury. Jednym z najbardziej ambitnych projektów planowanych na najbliższe lata jest budowa Centrum Bezpieczeństwa w Mszanie Górnej. Ta strategiczna inwestycja ma na celu integrację kluczowych służb ratunkowych pod jednym dachem, w dogodnej lokalizacji i jest alternatywą dla dotychczasowego, rozproszonego rozlokowania służb ratunkowych w często „zakorkowanym” mieście Mszana Dolna.

„Witów” zintegruje służby ratunkowe

Planowany obiekt ma powstać w rejonie „Witowa” w Mszanie Górnej, niedaleko drogi wojewódzkiej nr 968. Dzięki temu strategicznemu położeniu służby ratunkowe będą mogły szybciej i sprawniej docierać na miejsce interwencji, niezależnie od warunków komunikacyjnych w mieście Mszana Dolna. W nowoczesnym kompleksie znajdą swoje miejsce: podstacja pogotowia ratunkowego, posterunek czasowy straży pożarnej oraz siedziba komisariatu policji.

– *To inwestycja, która przyniesie korzyści całej naszej społeczności. Szybszy czas reakcji służb oznacza większe bezpieczeństwo dla wszystkich mieszkańców* – podkreśla wójt Mirosław Cichorz.

Kluczowe rozmowy na szczeblu rządowym

19 lutego w Warszawie odbyło się spotkanie wójta Mirosława Cichorza i jego zastępcy Wacława Zonia z wiceministrem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Czesławem Mroczkiem. Podczas rozmów zaprezentowano szczegółową koncepcję Centrum Bezpieczeństwa oraz model finansowania. Wójt gminy podkreśla, że minister wyraził duże zainteresowanie projektem, a materiały przedłożone przez gminę zostały skierowane do analizy w resorcie.



Lepsze warunki dla służb i większe bezpieczeństwo dla mieszkańców

Obecnie służby działają w warunkach, które pozostawiają wiele do życzenia. Budowa Centrum Bezpieczeństwa ma to zmienić, zapewniając funkcjonariuszom policji, ratownikom medycznym i strażakom nie tylko nowoczesne miejsce pracy, ale także lepsze możliwości koordynacji działań.

Nadzieja na szybki start projektu

Gmina Mszana Dolna zakłada, że jeśli model finansowania zostanie zatwierdzony, budowa może ruszyć w ciągu najbliższych trzech lat. Liczymy na wsparcie MSWiA oraz lokalnych parlamentarzystów, władz powiatowych i sąsiednich samorządów. Tak ważna inwestycja wymaga współpracy na wielu szczeblach.

ANNA PETRYCKA





Z gór widać lepiej!

„Muszę to Wam przyznać Zagórzańskie Dziedziny – dałam się urzec. Dzień u Was i z Wami w ramach study tour w Kasinie Wielkiej był cudownie kolorowy, pełen wrażeń i zachwyty dla wszelkich inicjatyw oraz pięknych miejsc, które wspólnie odkrywaliśmy” – napisała na swoim profilu „JurajskaJa-ani kroku w tył” po krótkich odwiedzinach w Zagórzańskich Dziedzinach.

Zarówno ta przewodniczka, jak i grono jej kolegów po fachu z całej Małopolski, a także pilotów wycieczek, organizatorów turystyki i blogerów turystycznych, miało okazję zasmakować w Zagórzańskich Dziedzinach. I, chociaż trasę ich pobytu zaplanowano w większości w rodzinnej miejscowości Ambasadorki zagórzańskiej marki lokalnej, Justyny Kowalczyk – Tekieli, to rozpoczęto go od wspólnego spaceru „Pod skrzydłami Anioła”. Zanim jednak wyruszone w tę niezwykłą podróż swoich gości na Ziemi Zagórzańskiej powitali przedstawiciele bliźniaczych samorządów – Mirosław Cichorz, Wójt Gminy Mszana Dolna, koordynator Zagórzańskich Dziedziny oraz Bartosz Gocał, Radny Rady Miejskiej w Mszanie Dolnej. Ten drugi przejął sprawnie grupę, aby zdradzić im szczegóły dot. historii mszańskiej fary oraz wie-

lu, wielu nawiązań do regionu zagórzańskiego w jej wnętrzu. Po wyjściu z kościoła na naszych wędrowców czekała niespodzianka – przepyszne drożdżówki z Cukierni Babeczki z Łętowego...

Zauroczeni pierwszym punktem programu, posileni regionalnymi wypiekami, ruszyli w drogę do Kasiny Wielkiej. Tam, u progu Galerii sztuki Stanisława Dobrowolskiego HOLD KARPATOM czekał na nich... góral zagórzański, jako żywo! Przewodnicy się ucieszyli z takiej witacki, a organizatorzy przecierali oczy ze zdumienia! Wszak to Grzegorz Kubowicz – Zagórzański Informator Turystyczny we własnej osobie! – zrobił wszystkim wielką niespodziankę i tak się pięknie ubrał na swoją premierę w galerii i zabytkowym kościele. Ciekawą opowieścią ożywił rzeźby i obrazy zagórzańskiego artysty. A temu, widać, spodobała się ta wizyta, wszak uśmiechał się, szczęśliwy, do każdego z wysokości swojego portretu zawieszzonego zaraz przy wejściu do swojego królestwa... Pierwsze koty za płoty – w XVII wiecznym kościele pw. św. Marii Magdaleny już cała grupa była zaprzyjaźniona, a Grzegorz brylował operując fachowym językiem, jak gdyby historię sztuki miał w jednym palcu... „Już wiem, że inpost nie zawsze jest złoty” – żartobliwie tę część wizyty



podsumowała na swoim profilu „Wycieczkoteka”. I dużo w tym stwierdzeniu racji, wszak dokładne opisy ołtarzy z praktycznym wyjaśnieniem obco brzmiących słów zachwyciły zwiedzających. Zresztą, zabytkowe wnętrza świątyni pochłoneły ich wszystkich bez reszty...

Czas jednak mijał nieubłagalnie i trzeba było pospieszyć się, wszak w Kasina Ski & Bike Park czekały kolejne atrakcje. Poinstruowani o możliwości obcowania z tym zabytkiem podczas letnich Zagórzeńskich Mszy św. przewodnicy udali się do dolnej stacji ośrodka sportów narciarskich i rowerowych. A tam... od wejścia urzekła ich feeria barw produktów lokalnych! Mini – kiermasz przygotowany przez przedstawicieli Partnerstwa Zagórzeńskich Dziedzin, użytkowników Znak Promocyjnego Zagórzeńskie Dziedziny oraz kreatorów zagórzeńskiej marki lokalnej zachwycił, zainspirował i wyostrzył apetyt na więcej... Swoich amatorów znalazły Gorczańskie sery Moniki Kubik, miody i świeczki z wosku pszczelego z Pasieki u Piotra Woźniaka z Koniny, misterne koronki Zosi Piętoń, Sznurkowe Perełki, Drzewiane łobrozki Józefy Potaczek, obrazki i ręcznie malowane przez Gabrię Struzik – Łabuz szklane bombki, rękodzieło ze sklepiku Nie z Galerii, kubki, czapki i prześliczne torby wykonane przez firmę PanDa – haftowanie, znakowanie i więcej, pierniczki ozdobne od Małgorzaty Suder oraz regionalna galanteria z Hafthan Konina. Trudno było oprzeć się urokowi Zagórzeńek: Agnieszki Józefiak – Lewandowskiej, Lucyny Pazdur, Eweliny Jurkowskiej, Zofii Piętoń i Anny Burby, które stanęły za stołem aby udzielić wyczerpujących informacji na temat tego cudnego rękodzieła i smakowitości od zagórzeńskich rolników. Ofertę ośrodka – Partnera Zagórzeńskich Dziedzin – w którym ugostczono gości nie tylko ciepłym kątem, ale przede wszystkim pysznościami serwowanymi prosto z kuch-

ni, zaprezentował Kuba Siwy, nowy nabytek Kasina Ski&Bike Park. Nie zabrakło skondensowanej informacji o dziedzinach zagórzeńskiej marki lokalnej oraz pamiątkowych zdjęć w naszym nowym monidle. Każdy mógł się przymierzyć, czy w zagórzeńskim stroju jest mu do twarzy...

Przejazd kolejką do górnej stacji obiektu pozwolił na krótkie rozmowy w podgrupach; wszak ciekawostki prelegentów nie dawały przestrzeni na kularową konwersację. Stacja końcowa tej krótkiej przejażdżki nowoczesną kolejką nie była tym razem zbyt gościnnie... Gęsta mgła spowodowana opadami deszczu zasłoniła widoki, jakie przy sprzyjającej aurze stąd się rozciągają. Na próżno czekał też taras widokowy, przygotowany na warsztaty taneczno – muzyczne z bogatej oferty marki... Nic jednak straconego!

Przewodnicy zaraz zapomnieli o tym deficycie, wszak do zaczarowanego świata zabytkowych motorowerów zgromadzonych w Moped Retro zabrał ich sam Prezes, Sławomir Pala! Ile pojazdów – tyle historii; podróże po całym świecie, polskie akcenty... kolory, modele... Aż chciałoby się wsiąść i wyjechać jednym z nich! I na pewno wystarczyłoby ich dla każdego uczestnika wizyty, jednak przewodnicy, jak to oni, musieli zaliczyć również górską eskapadę! Dziarsko wyruszyli więc do ostatniego z punktów zaplanowanego dla nich programu – Młodzieżowego Ośrodka Rekreacyjno – Rekreacyjnego na Śnieżnicy. Jego gospodarz, ks. Darek Czapnik, od ambony opowiedział o historii i ofercie miejsca; pozwolił do woli fotografować najmłodszy obiekt w tym przepięknym zakątku, a potem zaprosił na poczęstunek. Ten zaś zaserwowała Ewelina Jurkowska wraz z uśmiechniętymi paniami z kuchni. Dla niektórych było to zaskoczeniem, że do ośrodka można wejść „z drogi” i zamówić takie pyszności! Duże wrażenie zrobił bardzo dobrze

zaopatrzone tutaj Punkt sprzedaży produktu lokalnego oraz Zagórzańska księgarenka.

Po drobnych zakupach przyszedł czas na gwóźdź programu, czyli przeniesione przez deszczową pogodę z tarasu widokowego Kasina Ski & Bike Park warsztaty taneczno – muzyczne „Pieca zadym nie troncojcie”. Rodzinna kapela Kościolnicki ze Stowarzyszenia Miłośników Kultury Góralskiej Pod Cyrlołm przyjechała na Śnieżnicę, co prawda nie „żukiem i w taksówce”, aby zagrać, zaśpiewać, opowiedzieć o stroju regionalnym i nauczyć naszych gości kroków do... wiejskiego poloneza! Nóżki chodziły wszystkim jak zawodowym tancerzom – widać nogi przewodników, nawykłe do wybijania równego rytmu górskiego marszu, doskonale nadają się do tańca! A pojemne płuca pozwoliły wyśpiewać na całe gardła kolejne wersy olszowskiej wersji przyśpiewki... W doskonałych humorach, przepełnieni endorfinami, tanecznym krokiem nasi goście wyruszyli w drogę powrotną... Trudno się było rozstać; z każdą kolejną chwilą wzmagał się bowiem ich apetyt na więcej... Obiecali jednak powrócić, wszak usłyszeli, że do Zagórzańskich Dziejzin trzeba przyjechać przynajmniej trzy razy!

Ten wypełniony po brzegi dzień zorganizowano dla przedstawicieli branży turystycznej dzięki współpracy Zuzanny Długosz vel Baby z gór (pomysłodawczyni) oraz Partnerów i kreatorów Zagórzańskich Dziejzin.

„Zagórzańskie Dziejziny – Marka, która nas urzekła Totalnie!”; „Zagórzańskie Dziejziny – Inspiracja dla Szczawa 2.0! Niezapomniany Study Tour z Baba z gór dał nam niezwykłą



lekcję tego, jak skutecznie można budować markę lokalną i promować region na szeroką skalę. Cała otoczka tego wydarzenia była możliwa dzięki Zagórzańskim Dziejzinom – wyjątkowej inicjatywnie łączącej tradycję, turystykę i nowoczesny marketing. To właśnie dzięki nim mogliśmy zobaczyć, jak lokalna marka może stać się dźwignią rozwoju całego regionu. To dla nas, jako Szczawa 2.0, ogromna inspiracja” – wizytę podsumował jeden z jej uczestników. „Moc uścisków dla jedynych w swoim rodzaju Zagórzańskich Dziejzin! Dziękuję za cudowny czas! Tradycjo TRWAJ!!!” – takich wpisów, zachwyty i wyrazów wdzięczności dostaliśmy mnóstwo. Po raz kolejny przekonaliśmy się, że Zagórzańskie Dziejziny łączą nie tylko Beskid Wyspowy i Gorce; łączą przede wszystkim ludzi, którym to samo w duszach gra...

MAGDA POLAŃSKA





Kapituła obradowała po raz czwarty

Od samego rana do późnych godzin popołudniowych, 20 lutego b. r., trwały czwarte obrady Kapituły Znak Promocyjnego Zagórzańskie Dziedziny. Ocenie poddano 19 nowych wniosków o przyznanie prawa do użytkowania i postugiwania się Znakiem Promocyjnym Zagórzańskie Dziedziny. Na tapet wzięto również 17 wniosków o przedłużenie umowy licencyjnej, zgodnie z obowiązującym w tym zakresie regulaminem.

Zacne grono jurorów:

- Marek Panek – radca prawny, przewodnik beskidzki, propagator podróży, turystyki górskiej i aktywnego stylu życia – Przewodniczący Kapituły
- Katarzyna Ceklarz – dr nauk humanistycznych w zakresie etnologii i antropologii kulturowej, socjolog; w składowca Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Targu, kierunek turystyka i rekreacja; przewodnik beskidzki i tatrzański – Wiceprzewodnicząca Kapituły
- Olga Gałek – specjalista ds. marek lokalnych, Wiceprezes Fundacji Miejsc i Ludzi Aktywnych MILA w latach 2010 – 2022, animatorka marki Zagórzańskie Dziedziny

- Andrzej Zarych – Dyrektor Małopolskiego Centrum Kultury Sokół, dziennikarz radiowy i telewizyjny, gospodarz programów propagujących naturę, turystykę i lokalną kuchnię nauczyciel akademicki i pracownik samorządowy
- ks. Jan Zajac – wieloletni kapelan leśny Młodzieżowego Ośrodka Rekreacyjno – Rekreacyjnego na Śnieżnicy w Kasinie Wielkiej, ogromny popularyzator turystyki górskiej i kultury ludowej

Jurorzy mieli ręce pełne roboty, ale też trzy razy tyle powodów do zadowolenia. Zarówno odwiedzin wnioskodawców w terenie, w miejscu wykonywania ich działalności, jak i rozmowy oraz prezentacje stacjonarne zaplanowane w Urzędzie Gminy Mszana Dolna, w których honory gospodarza pełnił Wójt, Mirosław Cichorz, przyniosły wiele powodów do dumy i zadowolenia.

Kto dołączy do tego zaszczytnego grona dźwierzącego w ręku statuetkę Bulandy oraz chwającego się posiadany certyfikatem potwierdzającym wysoką jakość produktów, usług i inicjatyw oraz ich ścisły związek z Regionem Zagórzańskim dowiemy się podczas uroczystej gali. Już dzisiaj jednak możemy Was zapewnić, że będzie godnie, jak na markę przystało!

MAGDA POLAŃSKA

Zagórzańskie Dziedziny – o co właściwie chodzi z tym znakiem?

W oczekiwaniu na ogłoszenie decyzji Kapituły Znak Promocyjnego Zagórzańskie Dziedziny postanowiliśmy przypomnieć Wam znaczenie i genezę naszego znaku słowno – graficznego.

Marka lokalna Zagórzańskie Dziedziny jest narzędziem promocji Regionu Zagórzańskiego, poprzez promowanie wysokiej jakości produktów, usług i inicjatyw związanych z tym regionem, oferowanych przez twórców i usługodawców z obszaru Regionu Zagórzańskiego. Budowana jest w oparciu

o lokalne zasoby oraz bogate dziedzictwo kulturowo-historyczne i przyrodnicze Regionu Zagórzańskiego.

Budowaniu i wzmocnieniu Marki lokalnej Zagórzańskie Dziedziny służy w szczególności korzystanie ze Znak Promocyjnego Zagórzańskie Dziedziny.

Rolą Znak Promocyjnego Zagórzańskie Dziedziny jest udzielanie rekomendacji dla produktów i usług nim znakowanych oraz tworzenie warunków do szeroko rozumianego rozwoju Regionu Zagórzańskiego.

A co on właściwie oznacza?

Skrywając tradycyjny wzór zagórzańskiej parzenicy Znak Zagórzańskie Dziedziny zapowiada różnorodność. Wypełniony jest kolorami cechującymi nasze sfery działania: turystykę, kulturę i edukację. To im – tytułowemu dziedzicom – dedykowana jest wpisana w znak literka „d”. Nasze dziedziny zamknęliśmy w sercu symbolizującym miłość do regionu – kultury, tradycji, otaczającej nas przyrody i pasji naszych mieszkańców. W dolnej części logotypu widoczne są kropeczki. Nawiązują one do trójki i jej wielokrotności, której w ludowych zagórzańskich wierzeniach przypisuje się pozytywną, magiczną moc.

Kolory zastosowane do wyróżnienia w logotypie dziedziczy znalazły również swoje odzwierciedlenie w drugim członie nazwy marki Zagórzańskie Dziedziny.

Logo Zagórzańskie Dziedziny jest jednym z podstawowych narzędzi służących do komunikacji marki i budowy jej wizerunku. Liczymy, że stanie się synonimem tego, co u nas najlepsze i najpiękniejsze.

Źródło: System Identyfikacji Wizualnej dla marki Zagórzańskie Dziedziny opracowany przez DOM MARKI Max von Jastrow oraz Regulamin przyznawania, używania i posługiwania się Znakiem Promocyjnym ZAGÓRZAŃSKIE DZIEDZINY.



**ZAGÓRZAŃSKIE
DZIEDZINY**

Nowy Referat Gospodarki Komunalnej i Utrzymania Nieruchomości Gminnych rusza do działania

Od stycznia bieżącego roku w Urzędzie Gminy Mszana Dolna funkcjonuje nowy Referat Gospodarki Komunalnej i Utrzymania Nieruchomości Gminnych. Decyzja o jego utworzeniu wynika z troski o estetykę i funkcjonalność przestrzeni publicznej.

Referat przejął obowiązki dotychczas realizowane przez konserwatorów w szkołach oraz zleceniobiorców, a jego celem jest poprawa standardów utrzymania terenów publicznych, czystości, bezpieczeństwa oraz komfortu mieszkańców. W skład referatu wchodzi kierownik referatu, inspektor ds. gospodarki komunalnej oraz 13 robotników gospodarczych, w tym 11 robotników gospodarczych (konserwatorów), którzy zostali przejęci ze szkół przez Urząd Gminy w ramach porozumień zawartych pomiędzy wójtem oraz dyrektorami poszczególnych szkół.

Zakres zadań Referatu

Jednym z głównych zadań referatu jest utrzymanie czystości terenów publicznych. Pracownicy zajmą się wykaszaniem traw, sprzątaniem przystanków komunikacyjnych, dbaniem o porządek na parkingach przy obiektach gminnych, czyszczeniem wiat przystankowych i tablic informacyjnych. Działania te zapewnią mieszkańcom dostęp do zadbanej i estetycznej przestrzeni. Szczególną uwagę poświęcono również terenom rekreacyjnym, takim jak Otwarte Strefy Aktywności w Kasince Małej i Mszanie Górnej, które będą regularnie sprzątane i konserwowane.

W okresie zimowym pracownicy zadbają o bieżącą funkcjonalność obiektów publicznych, m.in. poprzez odśnieżanie schodów zewnętrznych, podjazdów dla osób niepełnosprawnych, chodników i parkingów, usuwanie zwisających sopli oraz posypywanie powierzchni środkiem przeciwoślodzeniowym.

Brygada szybkiego reagowania

Referat będzie także odpowiedzialny za szybkie interwencje w przypadku drobnych awarii. Na bieżąco będą usuwane usterki w budynkach szkół, urzędu gminy oraz innych obiektów publicznych, co wpłynie na oszczędności i sprawniejsze funkcjonowanie instytucji. Dbalność o stan techniczny obiektów infrastruktury, sprzętu i wyposażenia pozwoli na ich dłuższą eksploatację i większą funkcjonalność.

Wójt Gminy Mszana Dolna zadbał o odpowiednie zaplecze techniczne i administracyjne nowo powołanego referatu. W ramach działań adaptacyjnych przeprowadzono remont w budynku Urzędu Gminy. Przystosowano pomieszczenia w piwnicach na magazyn narzędzi i materiałów, co usprawni realizację codziennych obowiązków.

ELŻBIETA WYDRA, Kierownik Referatu

Zagórzańskie Dziedziny filmowo... Na nowo!

Stacja PKP w Kasinie Wielkiej, most na Rabie, fragment urokliwej Trasy Kolei Transwersalnej w Beskidzie Wyspowym – nie jest tajemnicą, że te miejsca zostały uwiecznione na taśmie filmowej. Począwszy od „Listy Schindlera” Stevena Spielberga, gdzie pierwszy kadr biało-czarnego filmu to właśnie „nasza” Kasina Wielka.

Na tej stacji kręcono również m. in. „Boże skrawki” Jerzego Bogajewicza oraz „Katyń” Andrzeja Wajdy. Galicyjska Kolej Transwersalna, która ciągnie się z zachodu na wschód przez górskie tereny, a w tym wypadku jej fragment od Chabówki do Nowego Sącza, jest również iście filmowy. W Chabówce, w Skansenie Taboru Kolejowego, pozostały jeszcze fragmenty scenografii po „Syberiadzie polskiej” Janusza Zaorskiego; stacja z przepięknym dworcem w Rabce-Zdroju jest również uwieczniona na filmach, serialach, czy nawet w teledyskach, a w filmie „Bilet na księżyc”, w którym grali Ania Przybylska i Filip Pławiak pojawiają się bliskie sercu krajobrazy, które bez trudu wyłapiemy, czyli most na Rabie, na granicy Raby Niżnej i Mszany Dolnej. Uważni widzowie dopatrzą się również mszańskich stajstów... Piękna techniczna konstrukcja mostu zaistniała również w filmie „Znachor” z 2023 roku, w tej nowszej produkcji wypatrzymy kilka kadrów – i to jak na razie ostatnie filmowe ujęcia na trasie kolejowej, która jest w przebudowie i na pewno straci swój ponad stuletni wizerunek.

Czy aby na pewno? Otóż nie – mamy bowiem informację, że właśnie w filmie „Innego końca nie będzie” Moniki Majorek, który miał swoją premierę pod koniec lutego, odnaleźć możemy kolejne miejsce z naszej okolicy. Film ze znakomitymi kre-

NAGRODA PUBLICZNOŚCI
40. WARSZAWSKIEGO FESTIWALU FILMOWEGO

INNEGO KOŃCA NIE BĘDZIE

OD 28 LUTEGO TYLKO W KINACH

acjami młodych aktorów (Maja Pankiewicz, Sebastian Dela i Klementyna Karnkowska) oraz Agaty Kuleszy i pochodzącego z Nowego Targu Bartłomieja Topy, opowiada historię rodziny doświadczonej przez stratę. A jest to temat, z którym każdy z nas będzie musiał się kiedyś zmierzyć. Zdjęcia do filmu realizowane były w czerwcu i w lipcu między innymi w Bazie Szkoleniowo-Wypoczynkowej „Lubogoszcz”. Basen w lesie – takiej lokalizacji szukali filmowcy i udało się im trafić pod ten adres dzięki znanej aplikacji. Ta filmowa przygoda to zaledwie kilka dni zdjęciowych, które na pewno zostaną długo w pamięci dyrekcji i pracowników Bazy. A czy Wy zechcecie obejrzeć lokalną atrakcję – basen w lesie z sezonowym Żabim Oczkiem na dużym ekranie? Zapraszamy między innymi do Kina Luboń 2.0 w Mszanie Dolnej w marcowe weekendy!

INFORMACJE O FILMIE:

INNEGO KOŃCA NIE BĘDZIE, reż. Monika Majorek, Polska 2024, 85'

Po dłuższej nieobecności, Ola – najstarsza z trójki rodzeństwa – postanawia wrócić w rodzinne strony (Beskid Wyspowy). Chociaż na pierwszy rzut oka wszystko wygląda znajomo, to w rzeczywistości życie jej bliskich ruszyło dalej. Mama ma nowego partnera, w garażu brakuje ulubionego samochodu taty, a rodzinny dom wkrótce ma zostać sprzedany. Relacje z bratem, siostrą i matką są dalekie od ideału. Ola wie, że to ostatni moment, aby pogodzić się z przeszłością i zacząć żyć na nowo. Pomogą w tym pełne ciepłych wspomnień rodzinne kasety video i zdjęcia znalezione na strychu.

Fot. Katarzyna Średnicka
Partnerzy i Kreatorzy Zagórzańskich Dziedzin
Źródło Materiały prasowe



Filmowy Lubogoszcz

Zagórzański Jarmark Wielkanocny – czas na przygotowania do świąt!

W niedzielę, 6 kwietnia 2025 r., zapraszamy na plac targowy do Mszana Dolnej. Na Zagórzańskim Jarmarku Wielkanocnym pojawiają się tam świąteczne ozdoby, stroiki, palmy wielkanocne i... świąteczne przysmaki! Warto wybrać się na to wydarzenie – zachęcamy by szczególnie uwagę poświęcić stoiskom, na których odnajdziecie certyfikat i statuetkę Znaku Promocyjnego Zagórzańskie Dziedziny.

To będzie dla Was sygnał, że znajdziecie tam produkty najwyższej jakości, ściśle związane z Regionem Zagórzańskim! Miody z Pasieki u Piotra Woźniaka z Koniny, serki gorczańskie od Moniki Kubik, Drewniane cuda z Kasinki, czy Drzewiane łobrozki od Józefy Potaczek – to już wielu dobrze znane i często kupowane produkty lokalne. Do tego zacnego grona wyróżnionych „marką” Kapituła dołączyła miody z Pasieki Przygórze nr 248 Józefa Bierowca, koronkowe serwety od Zofii Piętoń, idealne do świątecznego koszyka! i Sznurkowe Perełki ze swoimi koszyczkami i koszulkami na pisanki... Kto wie, a może pojawi się też Ocet mszański i Żurek zagórzański albo Piyrogi bogato nadziane (Smakosz) i lody w słoikach (Lody i Spółka)? A jeśli natraficie na nasze markowe nowości – świece z wosku pszczelego z Pasieki u Zdzicha, przepyszne ciasta (zwłaszcza makowiec zawijany, ciasto drożdżowe z owocami i piernik) z Cukierni Babeczka, kwiaty z bibuły, palmy wielkanocne lub stroiki świąteczne z naturalnych materiałów Marii Bolisęgi, obrazki malowane kredkami, czy srebrną biżuterię z drewnianymi elementami od Elondi albo produkty z „wysokiej półki” sklepiu Nie z Galerii, czy materiały reklamowe od PanDa – haftowanie, znakowanie i więcej, to koniecznie dłużej się przy nich zatrzy-

majcie! Wiemy też, że drożdżowe barany i mazurki już szykuje Stowarzyszenie Miłośników Kultury Góralskiej „Pod Cyrlom”. Co prawda te wyroby jeszcze! Bulandy nie mają, ale coś czujemy, że przy kolejnym konkursie grono użytkowników Znaku Marki się o nie powiększy! Wszak to tradycja i majstersztyk w jednym! Znana nam wszystkim Gosia Suder już zarywa noce i misternie zdobi swoje piękne pierniczki... Trudno to wszystko wymienić!

W wielkanocnej odstonie jarmarku mamy również zaplanowane dodatkowe atrakcje. Tak sobie pomyśleliśmy, że na pewno znajdzie się grono chętnych pragnących samodzielnie wykonać czy to palmę wielkanocną, czy kwiaty z bibuły lub krepiny. Jeśli jednak nie do końca wiecie jak to zrobić – my stworzyliśmy Wam okazję do korepetycji w tym zakresie. Wszelkich porad udzieli Wam nasze zagórzańskie kreatorki i artystki – gaździny z KGW Olszówka, które na takie aktywności uzyskały dziedziczny znak jakości! Warsztaty odbywać się będą po sąsiedzku, w gościnnych progach Przedszkola Miejskiego nr 2 im. Janiny Porazińskiej (tak, tak, obok „Meblometu”). Trudno przewidzieć pogodę, a w przypadku kręcenia kwiatów z bibuły do palmy, jak i wykonania samych palm – lepiej chronić te delikatne rękodzieła przed kwietniową, zmienną aurą. Warsztaty są bezpłatne, nie obowiązują na nie zapisy. Trzeba się jednak liczyć z tym, że, gdy wszystkie krzesła się zapełnią, nie będziecie mogli wziąć w nich udziału. Kto pierwszy...

Poszukiwaczy wielkanocnych smaków zapraszamy gorąco w samo południe na „Bitwę na sodrę”, czyli kulinarny konkurs na najlepszy smak świątecznej zupy z wielkanocnej święconki. Najlepszej – według publiczności, bo to Wam drodzy uczestnicy jarmarku oddajemy możliwość wybrania tej najsmaczniejszej



tradycyjnej sodry, poprzez głosowanie. Przedstawiciele grup, które odważą się stanąć w szranki do kulinarnego konkursu, w ramach nagrody będą miały okazję uczestniczyć w warsztatach kulinarnych z Pawłem Kołodziejem, profesjonalnym kucharzem, właścicielem marek „Szapo ba” i „Dziki Smardz”. A ten mistrz kucharski obiecuje, że w ramach wspólnych działań tradycyjne potrawy zostaną poddane interpretacji w wersji uwspółcześnionej. Ponadto, warto również powalczyć o zdobycie statuetki; trzy pierwsze chochle: złota, srebrna i brązowa, to pamiątki tego wydarzenia i trofea zwycięzców! Zapraszamy na degustację!

Powtarzamy również atrakcyjny dla naszych najmłodszych kącik z żywymi zwierzętami -baranami, jagniętami, kurami... A może jeszcze jakaś niespodzianka? Zobaczmy, kogo uda nam się zaprosić do głaskania i podziwiania...

Jarmark zaplanowany jest od godziny 10: 00 do 16: 00, ale lojalnie uprzedzamy: im wcześniej do nas dotrzecie, tym lepiej! Powszechnie bowiem wiadomo, że to, co dobre, szybko znika...

A atrakcje na jarmarku przygotowaliśmy dla Was w ramach działań Zagórzańskich Dziedzin i współpracy trzech zagórzańskich samorządów: Miasta i Gminy Mszana Dolna i Gminy Niedźwiedź.

Patronat Honorowy nad wydarzeniem po raz kolejny objęli: Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego oraz Mieczysław Uryga, Starosta Limanowski.

Tym razem mamy również kuratelę medialną, którą sprawują: limanowa.in, gorce24, tv28.

Partnerem wydarzenia i organizatorem „Bitwy na sodrę” jest Stowarzyszenie Miłośników Kultury Góralskiej Pod Cyrlom z Olszówki.

ORGANIZATORZY

Wyróżniony tekst Klaudii Gawronek



Z radością informujemy, że w 53. edycji prestiżowego Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Jana Pocka wyróżnienie zdobyła Klaudia Gawronek z Kasinki Małej za opowiadanie „Skond sie wziyna kaplicka u Lacha”.

Ta niezwykła, napisana gwarą zagórzańską historia o powstaniu kapliczki

na osiedlu Lachy w Kasince Małej uwydatnia istotne dla uczciwych ludzi wartości: *honor i dobre jemie*. Opowiadanie doskonale prezentuje walory estetyczne i unikalny charakter lokalnej mowy. Jeśli chcecie zanurzyć się w świecie opowieści przekazywanych z pokolenia na pokolenie i poczuć magię zagórzańskiego słowa, sięgnijcie po wyróżniony tekst, który obok innych nagrodzonych w kon-

kursie tekstów poetyckich i prozatorskich ukazał się w kwartalniku „Twórczość Ludowa” – R. XL (96) 2024 Nr 1-4.

Dziękujemy autorce – Klaudii Gawronek za możliwość opublikowania opowiadania i gratulujemy kolejnego sukcesu literackiego.

Konkurs był adresowany do pisarzy amatorów, związanych ze środowiskami wiejskimi i prowincjonalnymi, „zakorzenionymi” w kulturze ludowej lub odwołujących się do jej wartości i estetyki.

Zachęcamy do lektury!

Skond sie wziyna kaplicka u Lacha

Bedzie to juz z dwieście roków, kie do Kosinki Małej przyseł Lach. Tak po prowadzie, to zwoł sie Józef Piwowarski, nale go syćka tak wołali, bo wceśni nie siedziol w górak. Godali, ze kasi od Okocimia go przywiolo.

Zreštom różne rzecy po wsi sie o nim niesły. Przekazowali se, ze go za zbój ułapili i wzion im uciek, abo ze z wojska zdezerterowol, a nawet i ze to jego mość za kore od ołtorza odesłany – co jedyn, to inkso opowioŝka. Jako jes prowad, nik nie wiedziol, pokiel roz na weselu som sie nie przyzoł.

Zacon ukwalowac pomalućku i kliwo. Cuć bylo, ze ciysko to lo niego sprawa. Pedziol, ze pietnoście roków przerobił w browarze okocimskim. Przełoncoł zawory przy pompak, pilnowol casu i nadzorowol, jako sie piwo warzy. Ciesylo go to i nie myšłol robić nic inksego. Tymu tyz pracowol dokumentnie, a bywało, ze i po nocak oŝawol, bo se do jymyntu zabocył o Bozym ŝwiecie.

„Podobno rzec podziola sie porenosćie tyźni tymu – godoł dali, a syćka uwazowali na jego słowa. – Robilek powolućku, co mi nakozali i syćko dobrze slo. Downo juz minyna godzina do wyjšcio. Słonecko zasło, a droga do chałpy daleko, to kasi cliwo sie robiło, kiek sie miol zbiyrać. Umyšlolek se, ze se legno w koncie i bede haj społ do rania. Zmynconemu nie trza duzo – kie ino poculek zym pod skroniom, to zek zasnon warciutko. Obudził mie po casie swąd spolenizny. Cosi sie dymilo. Porwołek sie w jednyj kwili do pola,



Franciszek Piwowarski, rzeczywisty fundator kapliczki u Lacha (fotografia z archiwum rodzinnego Piwowarskich z Kasinki Małej)

a co zek wtej uwidzioł, to biyda strasno. Browar sie polył! Nogi sie pode mnom ugiyny i poziryolek na to niedowierzajyncy. Uslysofek za sobom chłopów i pana – przylecieli ratować, nale juz tele duzy ogiyn był, ze syćko to na nic. A po te, to juz skoda godać. Okazało sie, ze ktosi podpolył browar, a ze jo haj był, to wziiyni mie za niego. A jo nie winien! Kielo lo mie ta robota znocyla, to syćka wiedzom. Godolek im to, nale darymnie – winowatego trza pokorać. Nie doś, ze mie do Wiśnica kcieli wrazić, to jesce bez to zrynkowiny zerwali i po wsi obgodali. Miołek do wyboru zycie w hereście abo ciyskie roboty w hamernii. Nale za co? Nojprzycrzyj sie robiło wskroś tego honoru i dobrego jymienio, co mi je tak niesprawiedliwie odebrali. Uciekłek w nocy. Zabrołek ino swiynty obrozek Matki Boskiej Pociesnej, który to dostolek od matusi. Ostawilek za sobom ojcowizne

i syćko, com miłowoł. Banujym za tym kozdego dnia, nale lepse to, niz pokutowanie za cyjesi zbrodnie”.

Rzeczywiście, w jego słowak cuć było tynsknote i zol. Głos łamoł mu sie pore razy. Po kwili pedzioł jesce, ze sed długie tyźnie bez różne pola i dziedziny, pokiel nie trafył do Kosinki, która mu sie nalepi zwidziała i w niyj ostoł. Zakiel przysel ku nom, kozdego dnia modlył sie przy obrozku i pytoł Matko Bosko o pociesynie.

Najon sie w kuźni u kowola Płoskonki do pomocy. Na robocie i odmawianiu pacierza zesło pore roków. W kozdy cwortek jeździł z majstrem na targ do Myślenic, coby cosi pohandlować. Nowiynksy zarobek mieli w lecie. Kie ino przyjechali, juz ik pytali o różności na przedoj. Jednego cwortku, kie sie mieli zbiyrac, podsed do nik corniaty chłop. Postoł kwile przed nimi, pokiel Piwowarski nie požroł na niego.

– Józus, przecie to ty! – Obezwoł sie. – Poznajys mie cy nie?

– Jako byk mioł nalepsego kamrata nie poznać! – Odpedzioł uradowany. Jyndrek od Stowka robił z nim bez siedem roków. Rad był, ze go widzi. Naroz przybocył se, co sie podziolo w browarze i stropiyl sie strasnie. Ciysko mu było na dusy, bo boł sie, ze i Jyndrek daje wiare jego winie. I cemuz by miało być inacy – naleźli go haj, kie sie polilo, syćko wskazywało na niego.

– Józus, nie trop sie! Nie uwierzys, co sie stało! – Syćka na torgu pozierali juz ino na nik. – Bocys Jontka, co robił na pompak za dźwiyrzami? Porenoście roków tymu powadził sie o cosi z panem i prógowoł, coby go zeźlić. To on podpolył browar! Józus, syćka wiedzom, ze to nie ty, nik do Tobie pretensyi ni mo. Mozes sie wracać, hyboj ze mnom!

Lo Piwowarskiego stoł sie cud prowdziwy. Mioł śfiyrcki w ocał, a kieby nie stojency koło niego, polotyby sie mu po gymbie ciureckiem. Całom droge powrotnom dziynkowoł Matce Boskiej Pociesnej – oddano mu honor i dobre jimie, o co sie telo ku niyj modlył. Cuł, ze musi należ za to jakie wynagrodzynie. Umyśłoł se na pocekaniu, ze postawi kaplicke. Zabroł sie za to warciutko. A napolył sie na robote strasnie – tyźnia nie trza było, wymurowoł kaplicke roz dwa.

W jyj nowoźniysyj cyńści położył obroz, przed którym to ugiñoł nogi w kozdy wiecór, wdziyncki za skrzepiynie.

Do Okocimia juz nie wrócił. Ostawił za sobom stare casy. Zaluł sie w jednym dziywyciunciu od Płoskonki i pozynili sie niezadugo. Odchowoł z niom cworo dziecisk i dwanoście wynków. Scyńście, które nalož w Kosince ciesyło jego serdusko barzyj niz wselenijakie bogoctwa. Nie zabocył o kaplicke i opiekoł sie niom, pokiel mu sił starcyło, a kie ino cuł jakie utrapienie, to lecioł haj i modlył sie. Za jego przykłodem posli i inni – jako wte, tak i teroz przychodzom do Lacha, ka kaplicka stoi, coby pytać o pomoc i pociesynie.

KLAUDIA GAWRONEK

Postać Józefa Piwowarskiego była inspirowana opowieściami o kapliczce uslyszanymi w dzieciństwie. Na zdjęciu widnieje Franciszek Piwowarski, jej rzeczywisty fundator.



Kludia Gawronek



Zagórzkańska Msza św. W Lubomierzu

Kolęda na 5 zespołów



Piękną oprawę muzyczną styczeńskiej Mszy św. w regionalnej oprawie zapewnili członkowie pięciu zespołów, partnerów, kreatorów i sympatyków Zagórzkańskich Dziedzin. Zabytkowa świątynia dawno nie chłonęła tylu mocnych głosów oraz melodii wygrywanych na smykach.

Dzięki kapelom „Kościelnioki” ze Stowarzyszenia Miłośników Kultury Góralskiej Pod Cyrłom z Olszówki i „Nawarów” ze Stowarzyszenia Zagródczańską Wspólnota Kulturalna Zagródcanie z Kasinki Małej – Zagródcanie oraz zespołom: Dolina Mszanki z Mszany Górnej, Kasinianie – Zagórzanie

z Kasiny Wielkiej i Jurkowanie z Jurkowa, doświadczyliśmy prawdziwej uczyty.

Zagórzkańska tradycja i piękne stroje

Wrażenia estetyczne spotęgowali Zagórzkanie ubrani w tradycyjne stroje. Nie zabrakło ich przy ołtarzu – „dochowaliśmy się” swoich ministrantów. Pięknie zaprezentowali się także ci, do których należały czytania (Klaudia Gawronek z Orkiestry Dętej Echo Gór z Kasinki Małej i Marcin Polański), śpiewy (kuzynki: Maria, Monika, Małgorzata i Alicja – wszystkie Nawary) oraz modlitwa wiernych.

Jej wezwania, tradycyjnie już na pierwszej w nowym roku Zagórzkańskiej Mszy św., odczytali wódcarze zagórzkańskich samorządów: Mirosław Cichorz, Wójt Gminy Mszana Dolna, koordynator Zagórzkańskich Dziedzin; Agnieszka Orzeł, Burmistrz Miasta Mszana Dolna i Rafał Rusnak, Wójt Gminy Niedźwiedź.

Goście z bliska i daleka

Pięknie zaprezentowali się również ci, którzy wmieszali się w tłum wiernych: Lucyna Pazdur z Bazy Lubogoszcz, Małgorzata Suder (tak, tak, ta od pierniczek), Zofia Piętoń (koronczarka ze znakiem marki), Grażyna i Józef Piwowarscy, Monika i Piotr Woźniakowie z Pasieki u Piotra Woźniaka z Koniny, Grzegorz Kubowicz (nasz Zagórzkański Informator Turystyczny), Marysia Knapczyk i Urszula Kołodziej, przedstawiciele Związku Podhalan Oddział w Lubomierzu, Michalina i Stanisław Rysiowie, Tomasz Jamróz, Franciszek Starmach, czy niezawodny Józef Nieckula, sołtys z Lubomierza.

Oczu od nich oderwać nie mogli nasi goście, którzy przyjechali z kujawsko-pomorskiego i opolskiego. Ci ostatni – grupa pątników z parafii Leśnica, Tułowice, Pietrowice Wielkie, pielgrzymujący po Podhalu z ks. Dominikiem Paterakiem – nie mogli odmówić sobie przyjazdu na Zagórzkańską Mszę św. i do Lubomierza dotarli jeszcze przed nami.

Ich duszpasterz włączył się do koncelebry i wspólnie z O. Markiem Kustroniem, proboszczem z Lubomierza, zadbał o naszą sferę duchową.

Przyjaciele Zagórzańskich Dziedzic

Niezwykłą niespodziankę sprawili nam zaprzyjaźnieni z przedstawicielami marki mieszkańcy Krakowa i Tymbarku. Jest już pewną prawidłowością, że przyciągamy ludzi nadających na tych samych falach (albo oni przyciągają nas!), przyjaźnimy się z nimi i angażujemy we wspólne inicjatywy.

Przy tej okazji pozdrawiamy Karolinę i Agnieszkę (aga_on_the_go) oraz Przewodniczkę po Krakowie znaną w mediach jako zobacz_krakow – uśmiechnięte od ucha do ucha dziewczyny, które cząstkę swojego serca zostawiły w Zagórzańskich Dziedzicach.

Pamiętki i lokalne produkty

Niedzielne spotkanie było również okazją do wręczenia drobnych upominków tym, którzy wzięli udział w naszej zabawie zorganizowanej w mediach społecznościowych. Zwolennicy produktów lokalnych mogli skorzystać z zakupów i zaopatrzyć się w prawdziwe cuda ludzką ręką uczynione!

Misterne koronki wyróżnione Znakiem Promocyjnym Zagórzańskie Dziedziny oferowała Zofia Piętoń, zaś w elementy stroju regionalnego zaopatrzyła wszystkich chętnych Paulina Hanula z Hafthan Konina. Byliśmy nawet świadkami gaszenia przez nią małego pożaru – tuż przed Mszą św. jeden z uczestników wymieniał swoje kierp-

ce, w starych pękł mu bowiem pasek... Dobrze mieć na podorędziu osoby, które wesprą w każdej sytuacji!

Wspólne chwile, które zostaną w pamięci

Dużo nas było tym razem do pieczenia chleba. Wydawało się, że nie zmieścimy się w kadrze aparatu, gdy po zakończonym kolędowaniu wspólnie stanęliśmy przed kościołem do pamiątkowej fotografii.

Kto wie, może za kilka, a nawet kilkadziesiąt lat, ktoś będzie szukał się na niej i wspominał ten dzień? Tym spotkaniem sprawiliśmy bowiem ogromną radość i sobie, i innym.

MAGDA POLAŃSKA



Tak wciąż uparcie czekamy na wiosnę...



Tak bywa, ale nie zawsze! Jest oczekiwana i wytęsknieni jesteśmy za nią tym bardziej im więcej dokużyła nam zima. Ale bywa, że nawet chociaż zima nie daje się nam we znaki (jak ostatnio) to i tak wiosny wyglądamy – i cieszymy się jej pierwszymi przebłytkami.

Dawnymi czasy na wsi prawie wszyscy byli rolnikami, gospodarzami – choćby na małym kawałku pola. I żyjącymi z tego, co przynosiło gospodarstwo i osobista w nim zaradność. Do sklepu – małego jedyne go we wsi – chodziło się rzadko, by kupić to, czego nie dostarczało własne gospodar-

stwo, a więc sól, cukier, zapalki, naftę do oświetlenia, gdy nie było jeszcze elektryczności, czasem drożdże, gdy chciało się upiec jakieś ciasto... Przy okazji, gdy były w domu małe dzieci, to trzeba było też jakiś smakołyk – cukierki lub ciastko, a nieraz musiała im wystarczyć słodka bułka. Powracający z zakupów ze sklepu, a tym bardziej z miasta, był tęsknie oczekiwany i mile witany. Nieraz wychodziło się przed niego nawet daleko, aby mu pomóc i wcześniej z czegoś skorzystać. A droga, oczywiście pieszo, liczyła się kilometrami! Warto o tym poczytać w twórczości Władysława Orkana z Poręby Wielkiej (1075-1930), naszego miejscowego pisarza, współzałożyciela Związku Podhalan.

Po jesieni, gdy ustały roboty w polu, a dom był już zaopatrzone na zimę to nadchodził **święteczny czas**. Były to więc prawdziwe Gody, a trwały dość długo – nie tylko do Trzech Króli, ale i do Matki Bożej Gromnicznej. Już w styczniu dni stawały się dłuższe, a słońce potrafiło już trochę przygrzać. Potem w lutym, choć była pełnia zimy, powoli zaczynały się różne roboty z **myślą już o wiosnie**: wywóz obornika w pole, naprawa sprzętu gospodarskiego albo i zrobienie czegoś nowego. Starsi umieli robić koszyki, kobiety tkwały na krosnach płótna lub derki. Przędło się wełnę i len, by potem robić na drutach lub właśnie tkąć. U nas z uprawy lnu i jego wyrobów była znana Olszówka, a nawet dzięki temu miała zaszczyt być gospodarzem wystawy rolniczej i kilkuniedniowych targów. Łętowe zaś było znane z pasterstwa i wyrobów wełnianych. Dużo ludzi utrzymywało się z wyrobu i sprzedaży wełnianych skarpet, swetrów, szalików, czapek, rękawic i – czego tam jeszcze ktoś potrzebował – a Łętowianki potrafiły to pięknie wy-

konywać! Domy były kryte gontami, niejeden gospodarz potrafił taki dach sam naprawić i gonta też zrobić, ale najbardziej byli znani gonciarze z Olszówki. Poświęcano na to dużo zimowego czasu. Większy, a nawet średni gospodarz miał oczywiście konia i musiał o niego dbać także zimą. Nie wystarczyło go karmić (mówiło się – futrować), ale trzeba było nim trochę pojeździć, żeby na wiosnę nie był zapasiony. Nieraz więc widziało się ciągnącego smykem drzewo z lasu na tartak, a najczęściej to wywożenie gnoju na pola, na które inaczej by się prawie nie dało. Na saniach, po śniegu można było jeździć na skróty.

Wspomnieć jeszcze trzeba inne oznaki ożywienia gospodarskiego zapowiadającego bliski czas robót polowych. Jednym z nich były **cotygodniowe jarmarki**, na których było coraz więcej furmanek i gospodarzy a również i gospodyń, chcących zaopatrzyć się już to w sprzęt, narzędzia, już to w potrzebne nasiona i sadzonki. Przy każdym domu był przecież niewielki ogródek, grządka – na której z posianych ziaren wyrastała rozsada warzyw, przenoszona potem (rozsadzana) na większe pobliskie poletko. Było to oczko w głowie, punkt honoru każdej gospodyni, a niedługo potem – już na wiosnę – wielka pociecha i urozmaicenie dla ubogiej zimą wiejskiej kuchni!

Innym, już typowym męskim zajęciem u progu wiosny były odwiedziny **w kuźni u kowala**. W każdej wsi była choćby jedna kuźnia, która wtedy od rana do wieczora pracowała pełną parą. Z daleka już było słychać rytmiczne walenie młotem, stukot mniejszych młotków obrabiających żelazo, a także i rzenie koni, które jakby już się cieszyły, że niedługo pojedą w pole z nowym lub odnowionym sprzętem. Pługi, bronny, siekiery, motyki i wiele części

do wozu – wszystko to co roku potrzebowało podreperowania a nieraz prze-róbki na nowe.

Każdy kolejny zimowy miesiąc przy-bliżał gospodarzy do wiosny, a przypo-minały o tym **liczne przysłowia**. Pamiętało się je dobrze, z pokolenia na pokolenie odliczały one zimowy czas i skracały naszą tęsknotę za wiosną. By-ło w nich może więcej wyczekiwania i życzenia aniżeli faktycznej przepo-wiedni. Na przykład: *Święta Agnieszka (21 stycznia) wypuszcza skowronka z mieszka*, albo *Na Świętego Grzegorza (12 marca) idzie zima do morza*. Ale już ostrożniejsze było to w lutym (14-go): *Święty Maciej zimę traci lub bogaci*.

Ostatni odcinek zimy i przedwiośnie to równocześnie Wielki Post, a więc przygotowanie do Wielkanocy. Zanim jednak to nadeszło trzeba było jeszcze nacieszyć się karnawałem, bo następował jego koniec, czyli u nas tzw. Ostatki, zwane dawniej Zapustami. W ogóle **karnawał dawniej** inaczej przedstawiał się po miastach lub choćby też w terenie po dworach wśród elit i bogatych ludzi – a inaczej przeżywali go mieszkańcy wsi, gospodarze. Pamiętam dobrze, jak 50, 70 lat temu śluby i wesela odbywały się zasadniczo właśnie zimą, w karnawale, kiedy gospodarze mają więcej czasu. Oczywiście, że trzeba było wykorzystać na to czas karna-wału, który nie zawsze był tak długi, jak tego roku (2025.), gdy sięga jeszcze aż do marca. W takim wypadku, jak tego-roczyzny, mówiło się z przekąsem: *długi karnawał – to dobre na starych kawale-rów i na stare panny, bo się pożenią!* Może to i jakoś zachęcało, pomagało... Ale w zasadzie to zaraz po wojsku (a do wojska pobór był obowiązkowy i trudny do odwołania, a nawet odrocze-nia, no – chyba, że ktoś nie miał zdro-wia...) chłopak brał się do żeniaczki i to bez większego ociągania. **Wesela we wsi** bywały więc często i to właśnie w karnawale, rzadziej jesienią, po robo-tach w polu. Oprócz wesel odbywały się często „potańcówki” (po domach, po-dobnie jak i wesela), a w miastach zaba-wy taneczne – w restauracjach lub też i w zakładach pracy. **Ostatki** (zapusty) na wsi wyróżniały się lepszym jedze-niem (bo potem post!), obecnością



na stole świątecznych wypieków, tu-dzież i alkoholu, no i oczywiście odwie-dzinami rodzinnymi i sąsiedzkiemi. To były jakby „małe Święta”!

Potem, po Ostatkach, zaraz na drugi dzień – bo w **Środę Popielcową, nastę-puje Wielki Post** z obowiązkiem ściśle-go postu, a więc nie tylko co do jakości (bez mięsa), ale i co do ilości (tylko 3 posiłki, i tylko jeden z nich do syta)! Ten czas Wielkiego Postu był traktowany bardzo poważnie i każdy podchodził do tej sprawy uczciwie, z honorem. To rozgraniczenie Karnawału od Postu by-ło bardzo wyraźne, zdecydowane. Bar-dzo szkoda, że się dziś zagubiło i jakoś wyblakło, bo i jeden i drugi czas przez to staje się po prostu dość nijaki. A prze-cież mogą dać człowiekowi bardzo wie-le, gdy się ich dopilnuje. Mogą wręcz uratować człowieka!

Do pilnowania Postu zachęcał Ko-ściół od najdawniejszych czasów. Ewangeliczne wskazania, a są one przecież jakąś nawigacją dla rozwoju i upilnowania człowieczeństwa, są tu-taj bardzo wyraźne. Wymagają kontroli

i opanowania siebie. Natura ludzka bez nich łatwo ulega deformacjom, co za-graża nie tylko pojedynczemu człowie-kowi, ale i społeczeństwu. Wystarczy wspomnieć tutaj choćby tak łatwo ogarniające człowieka lenistwo albo i nieumiarkowanie w jedzeniu i picciu. Stąd też wskazania wielkopostne, któ-re słyszymy w tym czasie w naszych kościołach. To zresztą potwierdzają od dawna wyniki naukowych badań i rozpraw zalecających rozmaite sposo-by na oczyszczenie (odchudzenie) or-ganizmu potrzebne po zimowym, karnawałowym (powiedzmy też – „im-prezowym”) trybie życia! Znajdziemy ich wiele w różnych publikacjach „prozdrowotnych”, wartych głębszego zainteresowania.

Myślę, że ważne, aby to wiedzieć – ale nie chciałbym tutaj dużo pisać o tym, bo wierzę, że chodzimy do ko-ścioła – daj Boże regularnie! – i (u) sły-szymy wielokrotnie i dokładnie!

Tego serdecznie życzę pod Opieką Bożą!

KS. JAN ZAJĄC Z KASINKI MAŁEJ

Nowy sprzęt dla OSP – lepsza ochrona przed powodzią!

W ramach projektu „Pomoc finansowa dla gmin z przeznaczeniem dla jednostek OSP – zapobieganie skutkom powodzi” do jednostek strażackich trafił nowoczesny sprzęt.

20 grudnia 2024 r. w Urzędzie Gminy Mszana Dolna odbyło się uroczyste przekazanie pomp dla jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej w Kasinie Wielkiej, Rabie Niżnej, Mszanie Górnej, Olszówce oraz Łostówce. Sprzęt został zakupiony dzięki dofinansowaniu ze środków Województwa Małopolskiego oraz Urzędu Gminy Mszana Dolna w ramach projektu „Pomoc finansowa dla gmin z przeznaczeniem dla jednostek OSP – zapobieganie skutkom powodzi”.

Łączna wartość projektu wyniosła **32 521,42 zł**, z czego **24 390,00 zł** pochodziło z funduszy Województwa Małopolskiego, a **8 131,42 zł** ze środków własnych Gminy Mszana Dolna. Nowy sprzęt znacząco poprawi możliwości jednostek OSP w zakresie przeciwdziałania skutkom intensywnych opadów, lokalnych podtopień i powodzi.

Uroczystość przekazania sprzętu

W wydarzeniu uczestniczyli zaproszeni goście:

Krzysztof Hybel – Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Limanowej,

Bolesław Żaba – Prezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Mszanie Dolnej,

Marek Szczypka – Komendant Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Mszanie Dolnej.

Obecni byli również przedstawiciele jednostek OSP:

OSP Mszana Górna – Prezes Michał Bieniek,

OSP Kasina Wielka – Prezes Adam Wrzecionek, członek Zarządu Piotr Kaleta,

OSP Raba Niżna – Prezes Józef Potaczek, Zastępca Naczelnika Władysław Lach,

OSP Olszówka – Prezes Józef Potaczek, Naczelnik Stanisław Potaczek,

OSP Łostówka – Prezes Józef Malec, Naczelnik Kazimierz Kuczaik.

Gminę Mszana Dolna reprezentowali: **Mirosław Cichorz** – Wójt Gminy Mszana Dolna oraz **Agnieszka Zawadzka** – Przewodnicząca Rady Gminy Mszana Dolna.

Nowe pompy to kolejny zakup służący zwiększaniu bezpieczeństwa mieszkańców gminy oraz poprawie efektywności działań lokalnych jednostek OSP. Dzięki wyposażeniu w profesjonalny sprzęt strażacy-ochotnicy będą mogli jeszcze skuteczniej reagować na zagrożenia związane z intensywnymi opadami deszczu i lokalnymi podtopieniami.

JÓZEF DUDA





Pierwsze kroki w kierunku współpracy Gmin: Wejherowo i Mszana Dolna

Zlokalizowane na dwóch przeciwległych krańcach Polski gminy wiejskie: Wejherowo i Mszana Dolna dzieli tylko odległość. Podobieństw, przez dwa dni roboczej wizyty przedstawicieli pomorskiego samorządu u Zagórzan, doszukanaliśmy się wielu... Od spraw organizacyjnych poczynając, na kulturze ludowej i aktywnościach mieszkańców kończąc. Ba, nawet gazeta gminna tak samo się nazywa! Przypadek?

Wizyta Nataszy Sobczak, Dyrektor Biblioteki i Centrum Kultury Gminy Wejherowo, a zarazem Radnej Powiatu Wejherowskiego oraz Wojciecha Kuziela, Radnego kaszubskiej Gminy Wejherowo, w zagórzańskiej Gminie Mszana Dolna to swoisty rekonesans pól wzajemnej współpracy. Goście z Kaszub spotkali się z Mirosławem Ci-

chorzem, Wójtem Gminy Mszana Dolna oraz jego zastępcą, Wacławem Zoniem. Wzajemne rozmowy tylko utwierdziły i jednych i drugich w przekonaniu, że obrany kierunek i zakładane obszary współdziałania są zbieżne dla obydwóch samorządów.

Goście mszańskich władarzy, w ramach wizyty, odwiedzili kompleks Kasy Sini&Bike Park oraz zlokalizowane w budynku jej górnej stacji muzeum Moped Retro. Przy okazji popatrzyli z tarasu widokowego ośrodka na beskidzkie wyspy i odetchnęli zagórzańskim powietrzem. Wieczorem mieli możliwość doświadczyć namiastki kultury ludowej regionu podczas warsztatów „Zagórzańskie smaki”, na które gozdziny z KGW Łętowe otrzymały Znak Promocyjny Zagórzańskie Dziedziny. Zarówno Kaszubi, jak i mszańscy wójtowie, w praktyce zgłębili tajniki przygotowania czterech zagórzańskich

potraw wpisanych na ministerialną Listę Produktów Tradycyjnych. W dobrze nam już znanych wnętrzach Janda Resort (użytkowników Znak Promocyjnego Zagórzańskie Dziedziny) najpierw, pod okiem Danuty Węglarz, Edyty Tromiczak i Danuty Babuśki, ugotowali sапkę, zagórzańską zupę z korpieli na mleku i ulepili pierogi z suszonymi śliwkami, a potem do woli rozkoszowali się tymi smakami. Łętowianki przywiozły też kołaczki: jeden – ten z listy – razowy, na słono, a drugi – już na deser – słodki. Warsztaty stały się też przyczynkiem do rozmów o kulturze obu regionów oraz o możliwościach współpracy w tym zakresie.

Obowiązkowym punktem programu tej wizyty była wymiana pamiątek oraz wspólna fotografia. Padły też wstępne deklaracje, snuto pierwsze plany...

Z niecierpliwością czekamy na oficjalne porozumienia w tej sprawie, wszak wzajemne inspiracje już podziały na naszą wyobraźnię – podkreśla Mirosław Cichorz, Wójt Gminy Mszana Dolna. Cieszymy się z pierwszych wrażeń i zdecydowanie mamy apetyt na więcej! Najważniejszym atutem tej współpracy są oczywiście lokalizacje naszych samorządów dające ogromne możliwości wzajemnej promocji i wykorzystania turystycznie – kulturowego naszych Gmin. Oby wszystko się powiodło!

MAGDA POLAŃSKA



Zagraли Turoniowi i licznie zgromadzonym na przeglądzie gościom



18 i 19 stycznia 2025 roku, w Szkole Podstawowej nr 2 w Lubomierzu, odbył się XXIV Powiatowy Przegląd Zespołów Kolędniczych "Zagroście ta Turoniowi".

Na konkursowej scenie zaprezentowało się 28 grup kolędniczych, w tym 12 grup dziecięcych, 4 grupy młodzieżowe oraz 12 grup dorosłych. Przegląd po raz pierwszy był w całości relacjonowany na żywo, co pozwoliło dotrzeć do szerokiego grona odbiorców.

Organizatorami wydarzenia byli: **Gmina Mszana Dolna** oraz **Powiat Limanowski** przy wsparciu **Województwa Małopolskiego** w roli partnera. Wzięli w nim mieszkańcy regionu, zaproszeni przez organizatorów goście, w tym przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, instytucji kultury oraz lokalnych społeczności. Wspólnie z uczestnikami dwudniowego wydarzenia popisy sceniczne zespołów kolędniczych z terenu Powiatu Limanowskiego oglądali na żywo:

- **Arkadiusz Mularczyk** – Poseł do Parlamentu Europejskiego wraz z małżonką,
- **Anna Paluch** – Posłanka na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej
- **Grzegorz Biedroń** – Radny Województwa Małopolskiego
- **Mieczysław Uryga** – Starosta Limanowski
- **Ewa Filipiak** – Wicestarosta Limanowski
- **Agnieszka Orzeł** – Burmistrz Miasta Mszana Dolna

- **Rafał Rusnak** – Wójt Gminy Niedźwiedź
- **Paweł Stawarz** – Wójt Gminy Jodłownik
- **Janusz Piechocki** – Burmistrz Miasta i Gminy Margonin wraz z delegacją

Radni Powiatu Limanowskiego, Radni Gmin i Miast z tego terenu, księża z parafii dekanatu mszańskiego, sołtysi miejscowości Gminy Mszana Dolna.

Komisja artystyczna w składzie: prof. dr hab. Stanisław Węglarz (etnolog), mgr Benedykt Kafel (etnograf) oraz Piotr Lulek (regionalista, muzyk) dokonała oceny występów poszczególnych grup kolędniczych i przyznała im następujące nagrody:

W kategorii dziecięcej (7-13 lat):

I miejsce przypadło grupom kolędniczym: Z gwiazdą (Zasadne), Z gwiazdą (Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 1), Z gwiazdą (Słopnice), Scodroki (Męcina), Z gwiazdą (Krasne-Lasocice), Z szopką (Siekierzyna, Szkoła Podstawowa nr 2)

II miejsce otrzymali kolędnicy: Herody (Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 2), Draby (Ujanowice), Pastuszki (Sadek-Kostrza), Z gwiazdą (Nowe Rybie), Z gwiazdą i turoniem (Kasinka Mała, Szkoła Podstawowa nr 2)

III miejsce trafiło do grupy kolędniczej Z rajem (Szyk).





W kategorii młodzieżowej (14-17 lat):

I miejsce otrzymali Trzej Królowie (Siekierczyna)

II miejsce przyznano grupom kolędniczym: Z gwiazdą (Laskowa), Trzej Królowie (Szyk), Herody (Sadek-Kostrza)

W kategorii dorosłych (18+ lat):

Grand Prix przyznano kolędnikom Z gwiazdą i turoniem (Lubomierz)

I miejscem nagrodzono grupy: Z turoniem (Jurków), Z gwiazdą (Krasne-Lasocice), Pasterze (Pisarzowa), Z turoniem (Sadek-Kostrza), Żywa szopka (Szczyrzyc)

II miejsce otrzymały zespoły kolędnicze: Z gwiazdą (Mordarka), Z turoniem (Raba Niżna), Herody (Zalesie), Herody (Szczała), Herody (Kamienica)

III miejsce trafiło do kolędników Z konikiem (Żmiąca).

Dodatkową nagrodę, w postaci organizacji wyjazdu zwycięzców do Brukseli, zadeklarował Europeoseł, Arkadiusz Mularczyk. Trafiła ona do zespołu Z gwiazdą i turoniem z Lubomierza, zdobywców Grand Prix.

Laureaci pierwszych miejsc z każdej kategorii otrzymali nominację do ogólnopolskich konkursów – dzieci oraz młodzież do **Ogólnopolskiego Przeglądu „Pastuszkowe Kolędowanie” w Podegrodziu**, a dorośli do **Ogólnopolskiego Konkursu „Góralski Karnawał” w Bukowinie Tatrzańskiej**.

Komisja podkreśliła wysoki poziom artystyczny tegorocznego przeglądu oraz jego znaczenie w kultywowaniu tradycji kolędniczych w Powiecie Limanowskim.

Serdecznie dziękujemy współorganizatorom oraz wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie i przebieg wydarzenia za wsparcie organizacyjne i finansowe przeglądu. Szczególne wyrazy wdzięczności kieruję do władz wojewódzkich i powiatowych, nauczycieli, rodziców i dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 2 w Lubomierzu, Związku Podhalan Oddział w Lubomierzu, druhow OSP Lubomierz, Sołectwa Lubomierz oraz licznych sponsorów – podkreśla Mirosław Cichorz, Wójt Gminy Mszana Dolna. Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć z wydarzenia prezentujących występy kolędników oraz atmosferę konkursu – dodaje. Dziękujemy wszystkim uczestnikom naszego weekendowego przeglądu i gratulujemy jego laureatom!

Retransmisja wydarzenia:

Dzień I: youtube.com/live/ENcYXoi2o0A?si=wF1qprfe6nfgNISr

Dzień II: youtube.com/live/xM6wa6qZ_gs?si=AKkwue6xQrdQW3rw

ŁUKASZ BARAN

Fot. Ewelina Dziedzina, Łukasz Baran



Powstaje dzieło niezwykle ważne dla Zagórczan



Sebastian Flizak FOT. ZE ZBIORÓW REDAKTORÓW PAMIĘTNIKA

W ciągu dnia robił badania, długo w nocy tworzył dokumentację. Dzięki swojej determinacji pozostawił po sobie bogatą bibliografię dot. Górali Zagórczańskich.

Sam się z tej grupy etnograficznej wywodził, kultura ludowa regionu była dla niego niezwykle wartościową. Cierpiał wręcz z powodu podhalanizacji Zagórczan przejawiającej się w stroju, gwarze i muzyce... Sebastian Flizak, bo o nim mowa, przemierzył świat, ale wrócił

na swoją rodzinną ziemię, jej poświęcił swój czas, wiedzę i zdolności. Niedługo, dzięki wspólnej pracy dr Katarzyny Ceklarczy i dra Łukasza Burkiewicza, realizatorów projektu, oraz naukowców z Akademii Nauk Stosowanych w Nowym Targu oraz Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie, światło dzienne ujrzy Pamiętnik Sebastiana Flizaka „Spod Górców w świat i z powrotem”.

O stanie zaawansowania prac nad jego krytycznym wydaniem oraz o spuściźnie i swoistym testamencie, jaki

zostawił nam ten niezwykle skromny góral, na antenie Radia Kraków, w audycji „Przed Horyzontem”, w niedzielny poranek, rozprawiły trzy Panie: wspomniana wyżej autorka opracowania krytycznego, dr Katarzyna Ceklarczy oraz redaktorki: Agnieszka Barańska i Magdalena Zbylut – Wiśniewska. Warto wsłuchać się w tę rozmowę, wyciągnąć z niej wnioski dla siebie i wsłuchać się w zagórczańskie nuty towarzyszące wywiadowi: <https://www.radiokrakow.pl/audycje/spod-gorcow-w-swiat-i-z-powrotem-pamietnik-sebastiana-flizaka-pod-lupa-naukowcow/>

MAGDA POLAŃSKA

Projekt: Edycja krytyczna pamiętnika Sebastiana Flizaka „Spod Górców w świat i z powrotem”

Celem projektu jest naukowe wydanie pozostającego w maszynopisie i rękopiśmie pamiętnika dra Sebastiana Flizaka (1881-1972), ludoznawcy, etnografa, sybiraka, nauczyciela z Mszany Dolnej w Małopolsce.

Pamiętnik Sebastiana Flizaka obejmuje okres od lat 80. XIX wieku po lata 50. XX wieku, zatem niezwykle ważny i obfitujący w przełomowe wydarzenia czas schyłku epoki porozbiorowej, I wojny światowej, Drugiej Rzeczypospolitej, II wojny światowej i pierwszych lat komunizmu. Stanowi interesujące studium wydarzeń kluczowych dla historii kraju, widzianych z perspektywy inteligenta chłopskiego pochodzenia. Pamiętnik jest wymownym świadectwem patriotycznej postawy autora społecznika, pokonującego przeciwności losu z poświęceniem życia osobistego i rodzinnego (nie założył rodziny). Tekst jest napisany ze swadą, swobodnym, ale rzeczowym stylem, z dystansem do siebie i opisywanych

spraw. Poddany edycji dokument zawiera bogaty zasób wiedzy etnograficznej dotyczącej materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego górali w tym zwłaszcza Zagórzan. Dla badaczy dziejów Małopolski, specjalistów od historii wsi, etnologów i regionalistów stanowi on znakomite źródło wiedzy na temat życia codziennego na przełomie XIX i XX wieku.

Autor pamiętnika jest osobą zasłużoną i znaną, tak w regionie zagórzkańskim, jak i w Małopolsce. Posiada ulicę swojego imienia (Limanowa i Mszana Dolna) oraz tablicę pamiątkową na budynku byłego gimnazjum w Mszanie Dolnej, którego był współzałożycielem. Edycja dokumentu wprowadzi do szerszego obiegu (nie tylko naukowego) znakomity przykład pamiętnika chłopskiego, dokumentującego jednocześnie formowanie się inteligencji chłopskiego pochodzenia i jej wkład w odbudowę niepodległego państwa.

Zespół badawczy zamierza zrealizować projekt finansowany w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki – moduł Fundamenty w ciągu trzech lat (2024-2027).

ŹRÓDŁO: www.ans-nt.edu.pl

ŹRÓDŁO: fot. Radio Kraków



Dotacja na sprzęt sportowy dla gminnych szkół

Minister Sportu i Turystyki przyznał środki finansowe na realizację w 2024 roku programu „Aktywna Szkoła – sprzęt sportowy dla szkół”. W ramach tego zadania Gmina Mszana Dolna otrzymała dotację, która została przeznaczona na zakup nowoczesnego sprzętu sportowego do szkół podstawowych.

Całkowity koszt zadania: 150 936,15 zł, w tym: dotacja Ministra Sportu i Turystyki: 120 748,92 zł. Wkład własny Gminy Mszana Dolna: 30 187,23 zł
Termin realizacji projektu do 30 grudnia 2024 r.

Celem tego dofinansowania było poprawienie jakości zajęć wychowania fizycznego oraz zwiększenie aktywności fizycznej uczniów, poprzez zapewnienie im dostępu do odpowiedniego wyposażenia, wspierającego ich rozwój fizyczny i zdrowotny.

Dzięki tej dotacji uczniowie szkół z terenu Gminy Mszana Dolna będą mogli korzystać z nowoczesnego, bezpiecznego sprzętu sportowego, który umożliwi im aktywne uczestnictwo w lekcjach wychowania fizycznego. Zakupiony sprzęt wzbogaci zajęcia o nowe akcesoria, dostosowane do potrzeb uczniów, co przyczyni się do wzrostu ich zaangażowania w ćwiczenia i rozwój sportowy.

Dofinansowanie trafiło do sześciu szkół podstawowych w Gminie Mszana Dolna, które zrealizowały zakupy nowego sprzętu sportowego:

1. Zespół Szkoły i Przedszkola Nr 1 w Kasinie Wielkiej
2. Zespół Szkoły i Przedszkola Nr 2 w Kasinie Wielkiej
3. Zespół Szkoły i Przedszkola w Mszanie Górnej
4. Zespół Szkoły i Przedszkola w Łostówce
5. Szkoła Podstawowa Nr 1 w Lubomierzu
6. Szkoła Podstawowa Nr 2 w Kasince Małej

Zakupiony sprzęt będzie wykorzystywany do prowadzenia różnorodnych zajęć wychowania fizycznego, w tym sportów drużynowych, gimnastyki, ćwiczeń ogólnorozwojowych. W ramach dotacji szkoły mogły kupić m.in. piłki, maty gimnastyczne, akcesoria do ćwiczeń siłowych, a także sprzęt do różnych dyscyplin sportowych. Ta inwestycja poprawiła jakość edukacji fizycznej, przyczyniając się do rozwoju zainteresowań sportowych dzieci oraz poprawy ich kondycji fizycznej. EWELINA DZIEDZINA



**Ministerstwo
Sportu i Turystyki**



Dofinansowanie z UE:
326 230 zł

Gmina Mszana Dolna realizuje przedsięwzięcie
„Organizacja społeczności energetycznej na terenie
gminy miejskiej Mszana Dolna oraz gmin wiejskich: Mszana Dolna,
Kamienica, Dobra, Niedźwiedź”



Lokalna społeczność energetyczna – korzyści dla mieszkańców gminy

Gmina Mszana Dolna wraz z sąsiednimi gminami: Kamienica, Dobra, Niedźwiedź i miastem Mszana Dolna, realizują program wspierany przez Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO) pn. „Organizacja społeczności energetycznej na terenie gminy miejskiej Mszana Dolna oraz gmin wiejskich Mszana Dolna, Kamienica, Dobra i Niedźwiedź”.

Program ma na celu rozwój lokalnych społeczności energetycznych i skierowany jest do mieszkańców, przedsiębiorców oraz instytucji samorządowych, którzy chcą korzystać z tańszej i ekologicznej energii. Dzięki dofinansowaniu z KPO możliwe jest stworzenie klastra energii lub spółdzielni energetycznej, co przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa energetycznego, obniżenia kosztów oraz rozwoju odnawialnych źródeł energii (OZE).

Czym są klastery energii i spółdzielnia energetyczna?

Klaster energii to porozumienie pomiędzy mieszkańcami, przedsiębiorcami oraz instytucjami publicznymi, którego celem jest wytwarzanie, dystrybucja i bilansowanie energii elektrycznej z OZE. Działalność klastra ogranicza się do jednego powiatu lub maksymalnie pięciu sąsiadujących gmin, co pozwala na lepsze

zarządzanie lokalnymi zasobami energetycznymi.

Spółdzielnia energetyczna to zrzeszenie mieszkańców, przedsiębiorców i instytucji, które wspólnie produkują energię elektryczną, biogaz lub ciepło w instalacjach OZE. Energia ta jest wykorzystywana na potrzeby własne członków spółdzielni, co pozwala na jej bardziej efektywne wykorzystanie.

Jakie korzyści przynosi uczestnictwo w programie?

Uczestnictwo w klastrze energii lub spółdzielni energetycznej to przede wszystkim oszczędności. Członkowie są zwolnieni z wybranych opłat, takich jak akcyza i opłata OZE, a dodatkowo mogą liczyć na rabaty na usługi dystrybucyjne, sięgające nawet 25%. Program zwiększa bezpieczeństwo energetyczne, zmniejszając ryzyko przerw w dostawach prądu oraz niezależniając mieszkańców od zewnętrznych dostawców. Spółdzielnie energetyczne oferują dodatkową korzyść w postaci magazynowania nadwyżek energii oraz jej odbioru A preferencyjnych warunkach.

Dodatkowe korzyści dla lokalnej społeczności

Program przyczyni się do rozwoju gospodarczego regionu, wspierając lokalnych przedsiębiorców i tworząc nowe miejsca pracy w sektorze energii odnawialnej. Inwestycje w infrastrukturu

energetyczną poprawią jakość życia mieszkańców oraz zwiększą atrakcyjność inwestycyjną gminy. Wspólna produkcja i dystrybucja energii w ramach społeczności energetycznych wzmocni lokalne więzi i zachęci do aktywnego udziału w działaniach proekologicznych.

Korzystanie z odnawialnych źródeł energii pozwala także na ograniczenie emisji CO² i poprawę jakości powietrza.

Dofinansowanie z KPO

Program KPO przewiduje znaczące wsparcie finansowe dla społeczności energetycznych. Na etapie przedinwestycyjnym Partnerzy projektu uzyskali 90% dofinansowania na opracowanie koncepcji rozwoju społeczności energetycznej. Na etapie inwestycyjnym maksymalne wsparcie wyniesie 1 000 000 zł.

Środki te mogą być przeznaczone na rozwój infrastruktury OZE, magazynów energii oraz systemów zarządzania energią.

Realizacja programu w Gminie Mszana Dolna, Mieście Mszana Dolna i gminach: Dobra, Kamienica i Niedźwiedź to ważny krok w stronę niezależności i zrównoważonego rozwoju energetycznego. Działania te pozwolą na obniżenie kosztów energii, poprawę jej dostępności oraz wzmocnienie lokalnej gospodarki. Dzięki wsparciu z Krajowego Planu Odbudowy możliwa jest skuteczna realizacja inwestycji, które przyniosą długofalowe korzyści mieszkańcom i całemu regionowi.

Konferencja otwierająca projekt Organizacja Społeczności Energetycznej



Koordynująca projekt Gmina Mszana Dolna w dniu 4 lutego 2025 r. zorganizowała konferencję inauguracyjną, która odbyła się w Hotelu Górski Raj w Porębie Wielkiej. Konferencję otworzył Wójt Gminy Mszana Dolna – Mirosław Cichorz, Lider Projektu, który nakreślił zgromadzonym cele i tematykę spotkania.

Uczestnicy konferencji mieli okazję wysłuchać zaproszonych gości – ekspertów w dziedzinie tworzenia społeczności energetycznych:

Arkadiusza Mikołajczyka AM ENERGY – Eksperta ds. Wykonania Koncepcji Rozwoju Wybranej Społeczności,
Rafała Orzecha – Prezesa Zarządu Kierunek Energia,
Joanny Żołądek – Eksperta ds. Marketingu.

Prelegenci przedstawili uczestniczącym w konferencji założenia, etapy, wysokość dofinansowania, modele społeczności energetycznych, analizy wiedzy mieszkańców na temat energii oraz inne informacje w sprawie Inwestycji B. 2.2.2.

Integralną częścią konferencji był też otwarty panel dyskusyjny, w którym przybyli aktywnie uczestniczyli.

Partnerów projektu reprezentowali:

Wójt Gminy Kamienica – Władysław Sadowski,
Wójt Gminy Dobra – Benedykt Węgrzyn,
Wójt Gminy Niedźwiedz – Rafał Rusnak,
Wiceprzewodniczący Rady Miasta Mszana Dolna
– Stanisław Antosz



W konferencji uczestniczyli również gminni koordynatorzy projektu, pracownicy urzędów gmin partnerskich, radni gmin oraz mieszkańcy zainteresowani tematyką społeczności energetycznych.

Dzięki bezpośredniej transmisji za pomocą platformy Teams przekaz konferencji mógł trafić do szerszego grona zainteresowanych tematem odbiorców.

Dziękujemy wszystkim za obecność z nami w tym dniu.

URSZULA JAROSZ



Noworoczna uczta muzyczna w Mszanie Dolnej

W sobotę, 4 stycznia 2025 r., w kościele św. Michała Archanioła w Mszanie Dolnej odbył się Zagórzański Koncert Świąteczno-Noworoczny.

Już po raz trzeci zgromadził on liczną publiczność, wśród której znaleźli się mieszkańcy miasta i okolic, przedstawiciele środowisk artystycznych, instytucji publicznych oraz duchowieństwa. Wydarzenie przyciągnęło wielu miłośników wspólnego śpiewu i świątecznej atmosfery, którzy mogli podziwiać wyjątkowe aranżacje w wykonaniu Orkiestry Dętej z Mszały Górnej pod dyrekcją Tomasza Węglarza, wspomaganą przez sekcję smyczkową oraz utalentowanych wokalistów: Sarę Kurtek, Adriannę Albrzykowską, Małgorzatę Natanek, Aleksandrę Wachałę, Zuzannę Potoniec, Łukasza Zapałę, Tomasza Jarosza oraz Bogusława Nawarę. Wszystkie części programu zreczonnie połączył słowem dbający o dobrą

atmosferę koncertu i nastrój publiczności konferansjer Bartosz Gocał.

Muzycy zaprezentowali tradycyjne kolędy, zagórzańskie pastorałki, pieśni religijne oraz utwory muzyki góralskiej. Tak dobrany repertuar dostarczył publiczności niezapomnianych wzruszeń, potęgowanych przez spektakularną grę świateł, w przystrojonym świątecznie mrocznym wnętrzu kościoła. Co więcej, uczestnicy koncertu mieli okazję włączyć się we wspólny śpiew, co nadało wydarzeniu wyjątkowy, rodzinny charakter. Koncert był okazją do wspólnego świętowania, jest też przykładem lokalnej inicjatywy kulturalnej, integrującej mieszkańców i podtrzymującej tradycję muzycznych spotkań w świątecznym klimacie. Pozostaje mieć nadzieję, że Zagórzański Koncert Świąteczno-Noworoczny na stałe wpisze się w kalendarz kulturalny regionu.

ANNA PETRYCKA



Rozmowa to most do serca dziecka

„Najlepszy sposób, by sprawić, że dziecko cię wysłucha, to słuchać go uważnie.”

CATHERINE M. WALLACE

Żyjemy w czasach, w których tempo życia jest coraz szybsze, a technologia wkracza w każdy aspekt codzienności. Dzieci spędzają coraz więcej czasu w świecie wirtualnym, a rodzice – zabiegani i zapracowani – często nieświadomie oddalają się od tego, co dla ich pociech najważniejsze: od rozmowy, bliskości i uwagi. Warto jednak pamiętać, że to my, rodzice, powinniśmy sami ograniczać korzystanie z ekranów, dając przykład odpowiedzialnego korzystania z technologii.

Dziecko, które czuje się wysłuchane, czuje się ważne. To właśnie otwarta komunikacja buduje zaufanie i wzmacnia więzi rodzinne. Każda chwila spędzona na rozmowie, każda odpowiedź na pytanie – nawet to najdziwniejsze – to inwestycja w relację, która zaprocentuje w przyszłości. Silna więź rodzinna ma także wymiar profilaktyczny – stanowi ochronę przed problemami zdrowia psychicznego i uzależnieniami, pokazując dziecku, że nie jest samo w obliczu wyzwań.

Nie bójmy się pytać o to, co dziecko ogląda w internecie. Pokażmy zainteresowanie, zamiast kontrolować – to klucz do świadomego i bezpiecznego korzystania z sieci. Wspólne oglądanie, rozmowy o treściach, które przykuwają uwagę najmłodszych, uczą krytycznego myślenia i pomagają dziecku zrozumieć otaczający je świat. Działając razem, stworzymy środowisko, które chroni przed negatywnymi skutkami nadmiernej korzystania z technologii.

Bliskość to nie tylko bycie obok – to uważność, czułość i gotowość do wysłuchania. To wspólne chwile przy stole, spacer, zabawy i rytuały. Codzienne pytanie: „Jak się dziś czujesz?” może stać się kotwicą bezpieczeństwa dla młodego człowieka, a rodzice, ograniczając własne korzystanie z urządzeń, pokazują, że relacje międzyludzkie są ważniejsze od wirtualnych bodźców.

Dłużej tego nie zniosę Jestem dla nich zerem
Rodzice znów się pokłócili Nikt mnie nie lubi
A co, jeśli rodzice się rozwiodą?
Zniszczyli moje rzeczy Nie radzę sobie
Nabijają się ze mnie w sieci
Uwzięli się na mnie Nie chcę wracać do domu
Czy dziś też będzie pijany?
Ukradli mi hasło do konta To kolejna zła ocena
Śmieją się, że nie mam pieniędzy
Mam szlaban na wszystko
Znów wszystkich zawiodłem Przerobili moje zdjęcie
Nie chcę, żeby ktoś się dowiedział

 **116 111**
telefon zaufania
dla dzieci i młodzieży

Słowa leczą. Porozmawiajmy.

Realizator



Partner technologiczny



Nie pozwólmy, by nasze dzieci wychowywały się wyłącznie w ciszy smartfonów. Budujmy mosty z rozmów, bliskości i zrozumienia, dając przykład odpowiedzialnego korzystania z technologii. Bo to właśnie my, rodzice, jesteśmy dla nich najważniejszymi przewodnikami po świecie

– i to nasze relacje z nimi stanowią najlepszą ochronę przed problemami zdrowia psychicznego i uzależnieniami.

Najlepszy sposób na bliskość to mieć czas na bliskość. Pamiętajmy o tym każdego dnia.

ANNA PETRYCKA

Złote Gody – pół wieku miłości i wytrwałości

8 marca br., w stolicy Zagórzan, odbyła się niezwykle wzruszająca i pełna ciepła uroczystość – Złote Gody par małżeńskich z terenu Gminy Mszana Dolna i Miasta Mszana Dolna. Wydarzenie zgromadziło pary, które w 1973 roku powiedziały sobie sakramentalne „tak” i przez dekady wspierały się, budując trwałe, pełne miłości związki.

Uroczysta Msza św. i odnowienie przysięgi małżeńskiej

Świętowanie rozpoczęto w kościele pw. św. Michała Archanioła, gdzie podczas wspólnej Eucharystii modlono się w intencji Jubilatów. Mszę św. celebrował ks. dziekan Jan Antoń, który swoim kazaniem poruszył serca zgromadzonych. Słowa duchownego przypomniały o sile miłości, oddania i wytrwałości będącej fundamentem każdej relacji. Podczas



liturgii „złoci” jubilaci odnowili swoje małżeńskie przysięgi, a uroczysty pocałunek przypieczętował ich miłość na nowo. Zespół Dolina Mszanki zadbał o muzyczne wzruszenie, tworząc piękną oprawę tego doniosłego momentu.

Oficjalne uhonorowanie małżonków świętujących swój jubileusz

Drugą, oficjalną część święta zorganizowano w Janda Resort & Conference. Tam Jubilatów wręczono odznaczenia i okolicznościowe gratulacje. Wojewoda Małopolski, Krzysztof Jan Klęczar, w imieniu Prezydenta RP uhonorował Jubilatów Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Wójt Gminy Mszana Dolna, Mirosław Cichorz, wraz z Joanną Barnowską, Wiceprzewodniczącą Rady Gminy oraz Burmistrz Miasta Mszana Dolna, Agnieszka Orzeł, z Agnieszką Sasal, Przewodniczącą Rady Miasta i Stanisławem Antoszem, Radnym Rady





Miejskiej, wręczyli im pamiątkowe dyplomy, a także wyjątkowe upominki – Skrzynie Skarbów z Zagórzańskich Dziedzin wypełnione po brzegi lokalnym, zagórzańskim dobrem.

Gratulacje od przedstawicieli władz

Wśród gratulujących dostojnym „złotym” parom znaleźli się także: Posłanka na Sejm RP, Anna Paluch, oraz Senator Jan Hamerski. List gratulacyjny w imieniu Posła do Parlamentu Europejskiego, Arkadiusza Mularczyka, przekazała Iwona Sus – dyrektor jego Biura Poselskiego; Posła na Sejm RP, Ryszarda Wilka, reprezentował Bartłomiej Górka.

Z życzeniami pospieszili również: Ewa Filipiak, Wicestarosta Limanowski oraz radni Powiatu Limanowskiego: Helena Kania, Szczepan Figura i Marcin Dziedzina.

Radość, muzyka i wspomnienia

Muzyka Zespołu Dolina Mszanki towarzyszyła Jubilatom również podczas części bankietowej, wprowadzając wszyst-

kich w radosny, ale i podniosły nastrój. Wspólnie odśpiewano gromkie „Sto lat”, nie zabrakło weselnego „gorzko, gorzko”...

Świętujące w tym dniu pary małżeńskie swoją obecnością na uroczystości, danym świadectwem i radością ze wspólnie przeżytych lat potwierdziły fakt, że prawdziwa miłość nie zna granic, a jej siła tkwi w codziennym dawaniu siebie drugiej osobie. Pięknie ujął to Antoine de Saint-Exupéry: „Miłość nie polega na wzajemnym wpatrywaniu się w siebie, ale na wspólnym patrzeniu w tym samym kierunku”. W tym szczególnym dniu świętujące pary mogły spojrzeć na drogę, którą przebyły razem, oraz na przyszłość, wciąż wspólną i pełną ciepła. Była to cudowna celebrowanie pięknych wartości, które warto pielęgnować!

EWELINA DZIEDZINA

Fot. Łukasz Baran



SPRZĄTANIE GMINY – WIOSNA 2025

Razem zadbajmy o czystość naszej gminy!



Zapraszamy do udziału w kolejnej edycji wiosennej akcji sprzątania gminy. Wspólnymi siłami sprawimy, że nasze otoczenie stanie się czystsze i bardziej przyjazne dla wszystkich.

Terminy akcji:

4-6 kwietnia 2025 r.
11-13 kwietnia 2025 r.

Zakres sprzątania:

Wspólnie uporządkujmy przestrzeń publiczną, w tym:
pobocza ulic,
okolice potoków i rzek,
plac, parkingi,
tereny sportowe i rekreacyjne,
otoczenie obiektów publicznych.

Uwaga! Akcja nie obejmuje terenów prywatnych.

Kto może dołączyć?

Zapraszamy wszystkich, którym zależy na czystości naszej gminy! Mile widziani są:

dorośli mieszkańcy,
dzieci pod opieką rodziców,
radni, sołtysi,
jednostki OSP,
stowarzyszenia, kluby sportowe,
koła gospodyń oraz inne zainteresowane osoby.

Jak się przygotować?

Liderzy grup mogą odebrać worki na odpady i rękawice w Urzędzie Gminy Mszana Dolna (ul. Spadochronia-

rzy 6, pokój nr 8) do **28 marca 2025 r.** Prosimy, aby starsi uczestnicy zadbali o pełne bezpieczeństwo wszystkich uczestników sprzątania (odblaski!).

Gdzie zostawić zebrane śmieci?

Po zakończeniu sprzątania worki należy pozostawić w widocznych i dostępnych miejscach. Ich odbiorem zajmie się firma Traszkan.

Nagrody dla najbardziej zaangażowanych!

Najbardziej zaangażowane grupy, wyłonione według ustalonych kryteriów oceny, otrzymają nagrody, np.:

- vouchery na seans w kinie,
- vouchery na „Termy Gorce” w Porębie Wielkiej,
- vouchery na pizzę,
- organizator przewidział również nagrody rzeczowe.

Koordinacja i kontakt:

Za organizację akcji odpowiada Referat Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa. W razie pytań można dzwonić pod numer **18 33 10 009** (wew. 139 lub 239).

Podsumowanie akcji

Zachęcamy do dokumentowania sprzątania poprzez zdjęcia, które za zgodą uczestników akcji zostaną opublikowane na stronie internetowej urzędu oraz w kwartalniku Nasza Gmina Mszana Dolna.

Więcej szczegółów znajdziecie Państwo w regulaminie akcji dostępnym na stronie gminy: www.mszana.pl

Sprawozdanie z akcji należy dostarczyć do Urzędu Gminy do 30 kwietnia 2025 r.

Bądź z nami! Razem możemy sprawić, że nasza gmina rozkwitnie wraz z wiosną. STANISŁAWA NIEDOJAD



W Gminie Mszana Dolna znaleziono na to sposób

Jak połączyć edukację ekologiczną z dobroczynnością?

15 stycznia 2025 r. w Gminie Mszana Dolna odbyło się uroczyste podsumowanie dwóch wyjątkowych inicjatyw ekologicznych – projektu „Zbieram To” oraz konkursu plastycznego „Ja też mogę chronić środowisko”. Wydarzenie, objęte patronatem Wójta Gminy Mszana Dolna, zgromadziło uczestników, nauczycieli oraz mieszkańców zaangażowanych w działania na rzecz ochrony środowiska i pomocy potrzebującym.

Projekt „Zbieram To” – małe gesty, wielkie efekty

Celem akcji „Zbieram To” było kształtowanie i promowanie postaw ekologicznych wśród młodych mieszkańców gminy, podnoszenie świadomości w zakresie segregacji i ponownego wykorzystania surowców oraz wsparcie

charytatywne dla osób dotkniętych ubóstwem. Uczestnicy zbierali m.in. stare telefony, monety, banknoty wycofane z obiegu oraz złom metali szlachetnych.

Efekty tegorocznej edycji są imponujące! Dzięki zaangażowaniu pięciu szkół oraz mieszkańców zebrano:

- 31 szt. zegarków tarczowych,
- 90 szt. telefonów komórkowych,
- 2 banknoty wycofane z obiegu,
- 45 kg monet,
- 26 dkg złomu srebrnego.

Najaktywniejsze szkoły zostały nagrodzone voucherami na sprzęt dydaktyczny:

- I miejsce – Szkoła Podstawowa nr 2 w Lubomierzu (317 pkt) – 8 000 zł
- II miejsce – Zespół Szkoły i Przedszkola w Olszówce (235,5 pkt) – 8 000 zł
- III miejsce – Szkoła Podstawowa w Łętowie (133,5 pkt) – 4 000 zł

- IV miejsce – Szkoła Podstawowa nr 2 w Kasince Małej (106 pkt) – 4000 zł
 - V miejsce – Zespół Szkoły i Przedszkola w Łostówce (79,5 pkt) – 4000 zł
- Ponadto, dla najbardziej zaangażowanych mieszkańców przewidziano atrakcyjne nagrody rzeczowe.

Konkurs „Ja też mogę chronić środowisko” – młodzi artyści dla planety

Drugim punktem wydarzenia było rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Ja też mogę chronić środowisko”. Jego celem było kształtowanie postaw proekologicznych wśród dzieci oraz uwrażliwienie ich na zagrożenia związane z działalnością człowieka. Zadaniem uczestników było stworzenie pracy plastycznej promującej ochronę środowiska.

W rywalizacji wzięło udział 30 uczniów z gminnych szkół. Komisja konkursowa w składzie: Aleksandra Nocoń-Kucharczyk (przewodnicząca), Urszula Jarosz, Joanna Marszałik, Mateusz Dąbrowa, oceniała prace pod kątem samodzielności wykonania, przekazu merytorycznego i estetyki. Ostatecznie nagrody przyznano w dwóch kategoriach:

Kategoria I (klasy I-IV):

- I miejsce: Piotr Ceklarz (Zespół Szkoły i Przedszkola nr 1 w Kasinie Wielkiej)
- II miejsce: Oliwia Chorągwicka (Szkoła Podstawowa w Łętowie)
- III miejsce: Martyna Szczypka (Szkoła Podstawowa nr 2 w Kasince Małej)
- IV miejsce: Julia Kościelniak (Zespół Szkoły i Przedszkola w Olszówce)
- V miejsce: Gabriel Michalak (Szkoła Podstawowa nr 3 w Kasince Małej)

Kategoria II (klasy V-VIII):

- I miejsce: Zofia Niedojad (Szkoła Podstawowa w Łętowie)
- II miejsce: Antonina Malec (Zespół Szkoły i Przedszkola nr 2 w Kasinie Wielkiej)
- III miejsce: Julia Węglarz (Szkoła Podstawowa w Łętowie)
- IV miejsce: Martyna Róg (Szkoła Podstawowa nr 2 w Kasince Małej)
- V miejsce: Paweł Bogacz (Szkoła Podstawowa nr 3 w Kasince Małej)

Dodatkowo wyróżnienia otrzymali: Kinga Kuczaj, Malwina Szczechowicz, Laura Karpierz i Zuzanna Prusak.

Obie inicjatywy spotkały się z ogromnym zaangażowaniem uczestników i pokazały, że wielką moc mają wspólne działania na rzecz środowiska i potrzebujących. Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim szkołom, uczniom, nauczycielom oraz mieszkańcom za zaangażowanie we wspólne projekty edukacyjne i już teraz zapraszają do udziału w przyszłorocznych edycjach!

STANISŁAWA NIEDOJAD

Fot. Łukasz Baran



Zagórzanki na Forum Kobiet w Karniowicach

11 marca br., w Małopolskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Karniowicach, odbyło się „Forum Kobiet – z tradycją do przedsiębiorczości”. Na tak ważnym i licznym wydarzeniu nie mogło zabraknąć Zagórzańskich Dziejzin, które są żywym dowodem na to, jak oba zagadnienia razem potączyć z korzyścią zarówno dla samych kobiet, jak i całej społeczności, nie wspominając o promocji pięknego, zagórzańskiego regionu. W Karniowicach zawsze pokazujemy się z najlepszej strony, więc i tym razem było dobre jedzenie i bogato przygotowane stoisko z produktami lokalnymi i rękodziełem.

Nasze stoisko w wiosenno – świątecznym anturazhu. Detale stworzyły unikalny klimat

Tylko powitania ze znajomymi uzmysłowiły nam, że przecież „tak niedawno” widzieliśmy się tutaj w okolicach Świąt Bożego Narodzenia, a teraz to już czas między Dniem Kobiet a Wielkanocą... Stąd też zazieleniło nam się na stołach; pojawiły się tam kurki, kocuciki, serwetki na koszyczki (Zosia Piętoń), sznurkowe koszyczki i wiosenne, wyplatane cuda (Szurkowe Perełki), wielkanocne baranki i pisanki jako woskowe świeczki, a na przekąskę – miód, na osłodę (Pasięka u Piotra Woźniaka z Koniny)

i pyszne serki gorczańskie (Monika Kubik). Tak prezentował się nasz stoiskowy team, który zmieścił jeszcze foldery i ulotki z Bazy Szkoleniowo-Wypoczynkowej „Lubogoszcz”, Drzewniane łobrozki Józsi Potaczek, Drewniane cuda z Kasinki oraz koronki Krysi Kaczmarczyk z Olszówki.

Wyrafinowane smaki naszych potraw przeszły test „francuskiego podniebienia”

Nie zabrakło również naszych dwóch Kół Gospodyń Wiejskich, które przygotowały na ten wyjazd smakowity poczęstunek. Królowa kuchni

zagórzańskiej, Józefa Węglarz – Śwarna Babka z KGW Łętowe – jeśli słuchaliście niedawno w Radiu Kraków, to wiecie – nie próżnuje; kolejne spotkanie, to nowe menu... I tak właśnie dziewczyny z Łętowego, działając pod czujnym okiem Józefy, przygotowały pyszny obiad, testując podniebienia naszych znamienitych gości honorowych wersją korpiała w postaci purée, podanego oczywiście z rozpluwającym się w ustach mięsiwem i chrupiącą kiszoną kapustą. KGW z Olszówki postawiło na wielkanocną zupę, czyli „sodre”, częstując wszystkich gości na forum, w tym – nie uwierzycie – Francuzów! W tym samym czasie w Karniowicach gościła bowiem grupa ze szkoły rolniczej z Mont – Maïson Familiale Rurale de Mont – to region Nowej Akwitanii w departamencie Pirenejów Atlantyckich. Zagraniczna ekipa zjadała się sodrą, poznając historię jej przygotowania i specyficzny chrzanowy smak, który docenili. Merci beaucoup! W takim wypadku nie mogło zabraknąć dokładki oraz słodkiego ciasta na deser. Dziękujemy bardzo za zainteresowanie i bardzo mocno kibicujemy tej wizycie, doceniając fakt, że uczniowie szkoły przyjechali do Polski na swój własny koszt, z mocnym postanowieniem zdobycia wiedzy i wymiany doświadczeń.

Siła lokalnych Liderów

W Karniowicach, poza wymienionymi wcześniej Zagórzańkami, pojawiły się: Monika Kościelniak – nasza duma, czyli „baca w spódnicy”, Lucyna Pazdur z KSOS Bazy Lubogoszcz oraz Magda Polańska z Urzędu Gminy Mszana Dolna, która, reprezentując markę lokalną Zagórzańskie Dziedziny, zaproszona została do udziału w panelu dyskusyjnym „Współpraca i przedsiębiorczość w oparciu o tradycje – liderki aktywnego rozwoju obszarów wiejskich”. Udział w Forum, zarówno jako mocna reprezentacja, która prezentuje wachlarz swoich możliwości na stoiskach tematycznych i w kuchni, jak i udział w dyskusji ekspertów, świadczy o tym, jak sama marka Zagórzańskie Dziedziny jest dobrym przykładem współpracy, ciekawych działań promocyjnych,



wspólnych przedsięwzięć, które mogą być inspiracją dla innych. Mamy nadzieję, że te „już” siedem lat funkcjonowania marki są tego niezbitym dowodem! Przekonałyśmy się o tym osobiście, kiedy po oficjalnej części, a już w trakcie warsztatów, przyjmowałyśmy masę pozytywnych komplementów oraz wyrazów uznania.

Wspólne plany – kalendarz się wypełnia

Nie zabrakło też przyjacielskich uścisków i potwierdzeń wspólnych działań, czy to na Uniwersytecie Rolniczym (prof. Wioletcie Knapik, dziękujemy za piękną promocję Zagórzańskich Dziedziny od panelowego mikrofonu), czy to może... w Gdowie? Kto wie? Albo Igołomii Wawrzeńczyce... Kalendarz się wypełnia, a doba ma tylko 24 godziny... Ale damy radę, bo kto, jak nie kobiety? Forum tylko to potwierdziło, a mężczyźni – w osobach Bronisława Dutki, Dyrektora MODR, jak i Leszka Leśnika, Kierownika PZDR w Limanowej, a także dr inż. Michała Chwastka,

Dyrektora Małopolskiego Oddziału ARiMR oraz tych, którzy odwiedzili nasze stoisko i zapoznawali się wspólnie do zdjęcia – nawet nie mieli szans, by temu zaprzeczyć. Kobiety górą!

Spotkania pełne inspiracji

Dobrze było się przy tej okazji spotkać z dawno niewidzianymi znajomymi, poznanymi zupełnie gdzieś indziej, ale zawsze się do nas „przyznającymi”: Moniką Wolszewską, właścicielką Zagrody Edukacyjnej Raj Relaksowisko; Anną Dąbek, Przewodniczką po Ojcowskim Parku Narodowym i Jurze, Jaskini Wierchowskiej, Ambasadorką kampanii Małopolska. Poznajmy się oraz Karoliną Bobą i Klaudią Kieljan z Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, Oddział w Krakowie, czy Mieczą Kozak, reprezentującą sektor podkrakowskiej kultury... Takie miłe spotkania stają się okazją do snucia kolejnych, wspólnych planów, a realizacja niektórych przysła szybciej, niż się spodziewaliśmy...

Organizatorzy i Patronat

Organizatorem Forum był: Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Karniowicach, zaś jego współorganizatorami: Instytut Zootechniki Polskiego Instytutu Badawczego w Balicach, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolniczego, Uniwersytet Rolniczy w Krakowie. Patronat Medialny nad wydarzeniem objęła Telewizja Polska Oddział w Krakowie.

Obszerną relację z tego wydarzenia zamieścili też organizatorzy: <https://tiny.pl/xv566rb8>

I ja tam byłam...

AGNIESZKA JÓZEFIAK-LEWANDOWSKA





Szopka lalkowa z Kasinki Małej i jej historia z dłuuuugą brodą!

Powstała w Kasince Małej, w 1893 r., na zamówienie Jana Szczyпки, „od Lipienia”, w pracowni jego sąsiada, Bierowca.

Lalki, również z tego okresu, „ubrała” w nowe stroje krawcowa „od Lacha” jakieś 50 lat temu. Przedstawiał ją Jan Szczyпка, po nim, jego syn, Stefan Szczyпка, ten zaś przekazał tajniki tej sztuki swojemu synowi Ryszardowi Szczyppce, a Ryszard uczył swojego syna, Dawida. Po śmierci swojego ojca młodziutki Dawid trudnej sztuki aktorsko – lalkarskiej uczył się od dziadka, Stefana.

Jakby tego nie liczyć nasz młody i zdolny „kołędnik” – tegoroczny maturzysta – jest przedstawicielem czwartego pokolenia Szczypków przedstawiających szopkę lalkową.

Wspomniany wyżej Jan Szczyпка ze swoją szopką był nieodłączną częścią występów zespołu kołędniczego z Kasinki Małej, triumfującego na początku II połowy XX w. na wielu polach. Ta właśnie grupa kołędnicza „w latach 1967 – 70” zawdzięczała swoją popularność udziałom w konkursach i przeglądach rejonowych i ogólnopolskich oraz koncertom m. in. na deskach Teatru Starego w Krakowie i którego występy emitowane były w telewizji

za pośrednictwem nagrań dokonanych w TV Kraków i TV Katowice.

– *Kołędnikom wędrującym po wsi z za-
bytkową szopką wykonaną przez miejscowego artystę p. Bierowca w roku 1893
zawdzięczamy m. in. takie społeczne in-
icjatywy jak zbiórka funduszy na budowę
Szkoły Podstawowej nr 2 i kaplicy u La-
cha – czytamy w opisie płyty wydanej
w 2011 r. z okazji jubileuszu 100 – lecia
Parafii Nawiedzenia NMP w Kasince
Małej. Oddano wówczas w ręce kasin-
czan kopię zapisu zarejestrowanego w ro-
ku 1967 r. podczas jednej z prób
przed przeglądem folklorystycznym
w Rabce, w domu p. Szczypków na os.
Lipienie. Autorem nagrania jest p. Fran-
ciszek Stożek, którego w rekonstrukcji ar-
chiwalnej taśmy z magnetofonu
szpulowego i rejestracji dźwięku na płycie
CD wspomógł ks. Stanisław Migiel.*

– *Naszym marzeniem jest, aby obu-
dzone wspomnienie wydarzeń, którymi
żyła Kasinka na przełomie lat 60. i 70.
XX w. było inspiracją dla młodzieży, któ-
ra dzisiaj chce wyruszyć kołędniczym
szlakiem. Niech biorą przykład z kunsztu
i umiłowania tradycji swoich poprzed-
ników – dodają inicjatorzy wznowienia
nagrania.*

Wziął sobie ten „testament” do serca młody Dawid i początkowo z tatą, póź-

niej dziadkiem trenował, aby wystawiać szopkę w przyszłości. Miał okazję zaprezentować ją przed swoimi kolegami w szkole. W przygotowaniach do występu pomogła mu również nauczycielka, Małgorzata Jędrysek.

Szopka, w której wystawia się lalki obecnie, liczy ok. 50 lat i powstała aby „przyszanować staruszkę” i w sposób łatwiejszy i wygodniejszy przetrzymać te kołędnicze atrybuty od domu, do domu. Jednak liczący ponad 130 lat oryginał nadal jest w posiadaniu rodziny Szczypków. Szczególnie opiekuje się nią i jej młodszą siostrą Anna Szczyпка, babcia Dawida, a żona zmarłego już Stefana.

Tyle historii, ponieważ wracamy do współczesności. Aby zachować dla potomnych tę piękną sztukę postanowiliśmy nagrać sposób przedstawiania szopki lalkowej, którego nauczył się Dawid Szczyпка. Na „pytającego” poprosił swojego kolegę, Stanisława Jakubiaka. Obydwaj zdolni, młodzi Zagórzanie, są muzykami Orkiestry Dętej Echo Gór z Kasinki Małej. Jako ciekawostkę zdradzimy Wam w sekrecie, że przedstawiający szopkę powtarzali treści odsłuchując w/w nagranie! Wsparcia muzycznego przy przedstawieniu udzieliła kasinczanom Kapela Kościelnioki ze Stowarzyszenia Miłośników Kultury Góralskiej Pod Cyrlo: rodzeństwo – Dorota, Marianna, Adrian i Grzegorz. Za kamerą stała ich mama, Monika Kościelniak. Montaż należał do Doroty. Gościny, w swojej pięknej sali zdobionej zagórzańskimi motywami, udzielił nam właściciele Janda Resort&Conference.

A efekty naszej pracy możecie oglądać już od dzisiaj na kanale YT Zagórzańskich Dziedzin: youtube.com/watch?v=0RepCCSbedA

Zapraszamy i polecamy!

MAGDA POLAŃSKA

Podsumowanie sezonu Aleksandry Kołodziej

W dwudziestopięcioletniej historii klubu narciarskiego z Mszany Górnej nikt jeszcze nie wystąpił w tylu ważnych imprezach światowych co Ola Kołodziej w tym sezonie.

Po zdobyciu w grudniu brązowego medalu Mistrzostw Polski Seniorów wystąpiła w Zimowej Uniwersjadzie, jako studentka AWF w Katowicach. We włoskim Turynie była drugą polską zawodniczką, po Izabeli Marcisz, zajmując 15 miejsce w biegu indywidualnym oraz 4 miejsce w sztafecie sprinterskiej i 5 miej-



sce w sztafecie 4x7,5km. Po krótkim odpoczynku wzięła udział w Mistrzostwach Świata Młodzieżowców (U23), również we Włoszech – w Schilpario. Tu przyjechała znacznie więcej mocnych rywa-

lek, więc miejsca: 34 w sprincie i 12 w sztafecie 4x5km należy uznać za niezłe w pierwszym roku startów w tej imprezie.

Po powrocie do kraju niespodzianka: Ola Kołodziej została dołączona do reprezentacji Polski na Mistrzostwa Świata w Trondheim!

Nie było tu szans oczywiście na dobre miejsca. Trzeba było rywalizować z Norweżką Johaug czy Szwedką Andersson. Najlepiej wypadła w biegu na 10km techniką klasyczną, zajmując 42 miejsce, o 7 sekund za Izabelą Marcisz.

Aleksandra Kołodziej jest pierwszą zawodniczką z klubu LKS „Witów ski” startującą w Mistrzostwach Świata i w Uniwersjadzie. W tym roku jeszcze przed nią jeden debiut – w Pucharze Świata. A w kolejnym sezonie – będzie się starać o wyższe lokaty i może o jeszcze jedną ważną imprezę...

KRZYSZTOF JAROSZ

Fot. PZN (Julia Piątkowska)

Narciarstwo biegowe w Kasinie Wielkiej



Pomimo, że zima nas nie rozpieszczała, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Kasinie Wielkiej, w roku szkolnym 2024/2025, mieli wyjątkową możliwość nauki i doskonalenia techniki biegania na nartach biegowych.

Zajęcia z narciarstwa biegowego odbywały się tam zarówno w ramach lekcji wychowania fizycznego, jak i zajęć SKS.

– Wszystko to stało się możliwe dzięki zakupowi 14 kompletów nart biegowych

wraz z butami – podkreśla nauczyciel wychowania fizycznego z w/w placówki. Zakup ten został współfinansowany przez Wójta Gminy Mszana Dolna, Pana Mirosława Cichorza, za co serdecznie dziękujemy!

Młodzi Kasinianie, w lutym br., startowali na nowym sprzęcie w zawodach. Maria Kożuch reprezentowała szkołę nr 2 na Mistrzostwach Województwa w biegach narciarskich, godnie walcząc o jak najlepszy wynik, zaś osiemnastu uczniów miało okazję sprawdzić w trakcie zajęć

SKS swoje umiejętności na profesjonalnych trasach Centrum Narciarstwa Biegowego Gorce Klikuszowa.

– Była to doskonała okazja do rozwijania sportowych pasji i aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu – dodaje wuefista. Cieszymy się, że uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Kasinie Wielkiej mogą rozwijać swoje umiejętności w tej pięknej dyscyplinie sportu i mamy nadzieję na dalsze sukcesy na trasach biegowych!

PIOTR PATALITA

IV ZAGÓRZAŃSKI JARMARK WIELKANOCNY

Program:

10:00 - Oficjalne otwarcie Zagórzańskiego Jarmarku Wielkanocnego

12:00 - "Bitwa na sodrę" - Konkurs kulinarny na tradycyjną zupę ze święconki (głosowanie publiczności potrwa do godziny 14:00)

13:00 - Warsztaty robienia kwiatów z bibuły i palm wielkanocnych prowadzone przez KGW Olszówka, miejsce: Przedszkole Miejskie nr 2, ul. Orkana (przy Meblomecie)

14:30 - Rozstrzygnięcie konkursu "Bitwa na sodrę"

około 16:00 - Zakończenie Jarmarku

Atrakcje dla dzieci

Patronat Honorowy:



MAŁOPOLSKA

Łukasz Smółka

Marszałek Województwa Małopolskiego



Mieczysław Uryga

Starosta Limanowski

Partner:



Patroni medialni:



ZAGÓRZAŃSKIE
DZIAŁY

6 KWIETNIA

PLAC TARGOWY W MSZANIE DOLNEJ